

NASZEJ Na rubieży



Ogólnopolski Kwartalnik NSZZ Funkcjonariuszy Straży Granicznej

Nr 13, Rok VIII
Listopad 2010 r.



Pytania do Komendanta Głównego SG

W Federacji jesteśmy silniejsi (rozmowa z Przewodniczącym KKW NSZZ FSG Mariuszem Tylem)

Związek, to nie tylko składki... (rozmowa z ppłk SG Adamem Pasieką)

Doceniam rolę związku zawodowego (wywiad z Komendantem COSSG)

Apolityczność w służbach mundurowych

KALENDARIUM ZWIĄZKOWE

11.03.2010 r.- spotkanie Przewodniczącego KKW NSZZ FSG kol. Mariusza Tyla z Komendantem Karpackiego OSG w sprawie Łysej Polany

12.03.2010 r. - udział Przewodniczącego w uroczystym otwarciu PSG w Zakopanym

13.03.2010 r. - spotkanie Przewodniczącego z prawnikiem dot. bieżących spraw związku

16.03.2010 r. - spotkanie Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego z Komendantem Borkowskim w sprawie zaległości finansowych oraz planowanych ograniczeń w funduszu nagrodowo-zapomogowym

17.03.2010 r. - spotkanie Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych - wypracowanie stanowiska do projektów rozporządzeń zdrowotnych i ustalenie terminarzu spotkań z poszczególnymi klubami parlamentarnymi w sprawie zmian w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym służb mundurowych

18.03.2010 r. - udział Przewodniczącego w odprawie Komendanta Głównego SG z Komendantami Oddziałów z granicy wewnętrznej

19.03.2010 r. - spotkanie Przewodniczącego w spotkaniach z członkami związku w Szczecinie i Goleniowie

25-26.03.2010 r.- posiedzenie KKW i szkolenie z zakresu działalności finansowej w Koszalinie

29.03.2010 r.- wystąpienie do MSWiA o zmianę zapisów dotyczących wypłaty tzw. dopłaty do wypoczynku- pomimo zgody i wielokrotnych wystąpień do dzisiaj nie został ten zapis zmieniony (brak środków finansowych)

8.04.2010 r. - blokada części funduszu nagrodowo-zapomogowego - stanowczy sprzeciw związku

12-14.05.2010 r.- III Kongres Forum Związków Zawodowych w Bydgoszczy- wybór nowych władz centrali związkowej

25-26.05.2010 r. - posiedzenie Prezydium KKW

28.05.2010 r. - konferencja uzgodnieniowa dot. projektów rozporządzeń MSWiA w sprawie wykazów chorób i schorzeń pozostających w związku ze służbą - odrzucenie przez związek proponowanych zmian

7.06.2010 r. - wystąpienie FZZSM do Premiera RP w sprawie zmian w systemie emerytalnym oraz wzrostu uposażeń funkcjonariuszy w 2011r. Odpowiedź Premiera -gwarantuje pisemne żadnych zmian dla funkcj. będących w służbie

5.07.2010 r. - wystąpienie do MSWiA o przydział dodatkowych środków na świadczenia i wydatki rzeczowe SG

5.07.2010 r.- zapoznanie się ze Sprawozdaniem z prac zespołu do opracowania propozycji zmian struktury organizacyjnej SG na

południowej granicy RP m.in. likwidacja Karpackiego OSG- NSZZ FSG w całości odrzucił taką możliwość. Wysłanie pisma w tej sprawie do MSWiA

2.09.2010 r. - posiedzenie Sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w sprawie likwidacji Karpackiego OSG- decyzja została odroczone na najbliższe 2 lata

8-9.09.2010 r. - spotkania przedstawicieli związku w Wiceministrem Rapackim oraz Przewodniczącym Sejmowej Komisji AiSW Markiem Biernackim w sprawie trudnej sytuacji budżetu SG

15.09.2010 r. - wystąpienie pisemne do Premiera RP w sprawach finansowych funkcjonariuszy SG

1-4.10.2010 r. - Mistrzostwa Straży Granicznej w Halowej Piłce Nożnej organizowane przez NSZZ FSG w Koszalinie połączone z posiedzeniem Prezydium

Październik 2010 r. - wyjazd delegacji NSZZ FSG do Berlina i ustalenie formy współpracy ze DPOLG

6-7.10.2010 r. - posiedzenie KKW w Świdrze - podjęcie m.in. uchwał dotycz. Wystąpienia do KG SG z żądaniami

25.10.2010 r. - spotkanie przedstawicieli KKW NSZZ FSG ze stroną służbową Straży Granicznej w sprawie żądań związków zawodowych

Redaguje zespół:

Andrzej Reja - redaktor naczelny, Mariusz Tyl, Jacek Zakrzewski, Marcin Kolasa, Robert Zawisza.

Skład komputerowy: Grzegorz Chodacki. Druk: drukarnia CHROMA

Wydawca:

NSZZ Funkcjonariuszy Straży Granicznej, Warszawa, Aleja Niepodległości 100, tel. (0-22) 500 45 07

Redakcja zastrzega sobie zmiany i skróty w nadesłanych materiałach. E-mail: poczta@nszzfsg.org

ISSN 1731-3163

Słowo od Redaktora

Koleżanki i Koledzy,

Mam zaszczyt gościć u Was na łamach kolejnego numeru naszego pisma.

Dzieje się to w okresie dość burzliwym dla naszej formacji. Niepewna jest sytuacja emerytalna funkcjonariuszy. Zapisy ustawy budżetowej nie są zbyt optymistyczne dla Straży Granicznej. Dużo się mówi o świadczeniach przysługujących funkcjonariuszom i ewentualnych zmianach w tym zakresie. Wiele wskazuje na to, że mogą zajść w tych obszarach dość niekorzystne zmiany. Są to czynniki, które determinują wiele niepokojów wśród związkowców. Dążyliśmy więc do tego, by nasi czytelnicy mogli otrzymać odpowiedzi od osób najważniejszych w naszej formacji i związku. Pewnie nie wszystkie odpowiedzi, jakie znajdziemy w naszych artykułach, będą nas satysfakcjonowały, jednak pewne rozstrzygnięcia zapadną dopiero w przyszłym roku, więc trudno jest dzisiaj wyrokować o ich wynikach.

Niestety duże zmiany czekają funkcjonariuszy również na południu Polski, gdzie nie wiadomo, ile będzie oddziałów i jaka do końca będzie struktura PSG. Niesie to za sobą wiele niepewności i niestety zgodnie z zapowiedziami wyższych przełożonych na rozstrzygnięcia poczekamy jeszcze do 2012 roku.

Wskazałem obszary, gdzie według mojej oceny Nasz Związek ma wiele do zrobienia i wiele już w tym zakresie robi. Wierzę, że to, co przeczytacie w naszym piśmie, choć trochę natchnie Was nadzieją w przyszłość naszej formacji i związku. Okres zmian emerytalnych, kryzysu finansowego jak i w części dotyczący transformacji Straży Granicznej na granicy wewnętrznej będzie bardzo emocjonujący.

Życzę więc wszystkim rozważnych decyzji co do dalszej przyszłości, by każdy krok był przemyślany i niespowodowany niesprawdzonymi informacjami.

W przyszłym roku czeka nas XX lecie zarówno NSZZFSG jak i XX lecie Straży Granicznej. Ważnym jest by, obchody tych rocznic odbyły się w sposób godny i pozwoliły kształtować nasz pozytywny wizerunek. Wierzę, że podjęte działania pokażą związek jak i naszą formację w jak najlepszym świetle, a co za tym idzie da to mocną kartę przetargową do walki o nasze żywotne interesy.

Korzystając z okazji, chciałbym złożyć wszystkim Życzenia Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku. Aby nie zabrakło nam wszystkim wytrwałości w walce o nasze cele.

Andrzej Reja

Piknik Rodzinny

W dniu 25 września 2010r. Terenowa Organizacja Związkowa NSZZ przy Placówce Straży Granicznej w Opolu zorganizowała III już Piknik Rodzinny. Tym razem miejscem spotkania był camping w Pietrowicach Głubczyckich.

Piknik Rodzinny na stałe wpisał się w kalendarz działalności TOZ PSG Opole. Było to już trzecie spotkanie rodzin naszych pracowników. Dla naszych pociech oraz rodziców przygotowano wiele atrakcji. Dla naj-

młodszych konkursy rysunkowe, rywalizację w strącaniu kręgli. Wielką popularnością cieszyły się przejażdżki konne, możliwość jazdy quadem, czy też przejazd motocyklami, dzięki uprzejmości członków Klubu Motocyklowego „Orły z Południa Polski”. Ponadto odbyły się konkursy śpiewu, podbijania piłeczek

i wiele innych.

Największe bodaj emocje wzbudziły zawody wędkarskie. Nasze dzieci, przy pomocy opiekunów zakładających przynętę, rywalizowały w ilości złowionych ryb.

Oczywiście za uczestnictwo we wszystkich konkursach czekały na

uczestników nagrody.

By sprostać tym zmaganiom, wzmocnieniem była wyśmienita grochówka, ciasto i kielbaski pieczone nad ogniskiem. Wszystko to w połączeniu ze wspaniałą, jak na zamówienie, pogodą sprawiło, że Piknik był udany.

Grzegorz Smuga



Apolityczność w służbach mundurowych

Obserwując dotychczasowe kampanie wyborcze, szczególnie ostatnią (prezydencką) wyraźnie widać, że zasada apolityczności została zdewaluowana. W trakcie kampanii wyborczej politycy nie używali tego słowa, mówiąc o przyszłości wojska czy innych służb mundurowych (Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej itp.) wiedząc, że jest to hipokryzja. Potwierdzeniem dewaluacji apolityczności były konferencje prasowe polityków z udziałem przedstawicieli służb mundurowych (oczywiście w mundurach). Takie zachowania polityków jakiegokolwiek partii mają na celu pozyskanie elektoratu, jest to cel każdej partii. Jednakże upolitycznia to środowiska mundurowe, gdyż granica pomiędzy popieraniem programu danej partii a działalnością polityczną jest niewidoczna. Jestem przekonany, że przy ocenie takich zachowań nie uzyskamy jednego zdecydowanego stanowiska.

Jako czynny obserwator nieuchronnej modernizacji/reform kraju a zarazem formacji mundurowych, biorąc udział w opiniowaniu projektów aktów prawnych dotyczących zmian w naszej formacji, w szczególności sfery osobowej (płace, świadczenia dla funkcjonariuszy itp.) mogłem dokonać wewnętrznej wizualizacji scenariusza, jaki będzie realizowany w najbliższej przyszłości. Jednakże wypowiedzi polityków podczas kampanii wyborczej, a szczególnie list otwarty Premiera Rzeczypospolitej Polskiej zburzył mój scenariusz i najprawdopodobniej nie tylko mój. To wszystko co usłyszałem i przeczytałem winno napawać entuzjazmem, teraz będzie tylko coraz lepiej. Funkcjonariusz będzie miał alternatywę wyboru /albo niska emerytura - krótszy okres służby albo większa emerytura - dłuższy okres służby/ (oczywiście będzie dotyczyć to tych którzy są aktualnie w służbie, czyli będzie dwie ustawy pragmatyczne np.; o Straży Granicznej - ?, która reguluje te uprawnienia). Myślę, że ta zasada będzie obowiązywać po wejściu w życie nowych rozwiązań ponieważ dotychczasowa polityka kadrowa zmierza w przeciwnym kierunku, chociażby pomysł prowadzenia rozmów kadrowych z funkcjonariuszami posiadającymi 30 lat służby. Oczywiście postępowanie takie uzasadnia się oszczędnościami finansowymi, ponieważ po rozwiązaniu stosunku służbowego z funkcjonariuszem posiadającym występującą emerytalną uwalnia się limit zatrudnienia w Straży Granicznej. Tyl-

ko jak to się ma do idei reformatorów, których argumentem wydłużenia minimalnego okresu służby uprawniającego do przejścia na emeryturę jest zatrzymanie w służbie doświadczonych funkcjonariuszy czy żołnierzy. Te wszystkie propozycje zmian zawarte są w dotychczasowych projektach, których twórcami są właściwe resorty obecnego rządu i trwa to już prawie dwa lata. Oczywiście jak wszystko tak i projekty aktów prawnych ewaluowały przez ten okres, chociażby dlatego, że zachodziły zmiany personalne na szczeblu kierownictwa właściwych resortów. Jestem przekonany, że wszystkie dotychczasowe założenia trzeba będzie zrewidować i tworzyć na nowo w obliczu zapewnień jakie otrzymaliśmy w liście otwartym od Premiera RP, niejednokrotnie za potwierdzeniem doręczenia. Myślę, że nowe projekty ustaw pojawią się nie wcześniej niż w drugiej połowie przyszłego roku, po wyborach samorządowych połączonych z parlamentarnymi (co będzie dowodem oszczędności publicznych pieniędzy). W takiej sytuacji należy współczuć reformatorom, którzy będą tworzyć nowe projekty przepisów spełniające oczekiwanie wyborców, których nadzieję rozbudził list Premiera RP, a zarazem wcześniejsze zapowiedzi reformy systemów emerytalnych.

Dotychczasowe działania związków zawodowych reprezentujących służby mundurowe MSWiA i MS zmierzające do okazania sprzeciwu proponowanym reformom poprzez dialog a w ostateczności protesty na ulicach miast, powstrzymały rząd do ich wprowadzenia w życie. Jednakże z perspektywy czasu można stwierdzić, że pociągnęło to za sobą nadmierne koszty tych organizacji i społeczeństwa, ponieważ zapewnienia ze strony Premiera RP, na które wówczas liczyliśmy nie padły, natomiast w obliczu kampanii wyborczej dla pozyskania elektoratu takie zapewnienia otrzymaliśmy indywidualnie na piśmie. Należy się zastanowić, czy rząd odstąpi od realizacji przyjętej przez siebie ustawy o konsolidacji finansów państwa, w której zapisane jest między innymi, iż należy dążyć do utworzenia jednego systemu emerytalnego, czy też przystąpi do realizacji zobowiązań zaciąganych podczas kampanii przez Prezydenta-Elekta. Obawiam się, że słowa wypowiedziane w trakcie kampanii mogą być jedynie zobowiązaniami kandydata na Prezydenta, który jest obecnie bezpartyjny.

Naiwnością byłoby sądzić, że zobowiązania zaciągane w trakcie kampanii wyborczej przez kandydatów na Prezydenta będą realizowane, inaczej mają się zapewnienia Premiera RP zawarte w liście otwartym do żołnierzy i funkcjonariuszy służb mundurowych, które mam wrażenie wprowadziły poczucie stabilności w służbie. Nie oznacza to jednak, że w przyszłości nie będą pojawiać się pomysły i projekty sprzeczne z deklaracjami, każda reforma niesie za sobą rozwiązania niezadawalające pracowników, jednakże wprowadzane w formie dialogu społecznego i kompromisu niosą zdecydowanie mniejsze szkody społeczne.

Nie do przyjęcia są rozwiązania podejmowane pod wpływem polityków, które niosą za sobą negatywne i nieodwracalne skutki. Przykładem takiego działania jest restrukturyzacja Straży Granicznej na południowej granicy wewnętrznych. Prace w tym kierunku prowadzone są od wielu lat. Jesteśmy po reorganizacji granicy zachodniej, która również przebiegała w nerwowej atmosferze zakończonej kompromisem i dlatego należałoby wykorzystać te doświadczenia podczas reorganizacji granicy południowej. Jednakże życie pokazuje, że nad dotychczasowymi doświadczeniami i logiką dominuje działalność regionalnych struktur partyjnych. Powoływanie zespołów (drugi w tej sprawie) składających się z doświadczonych funkcjonariuszy i pracowników Straży Granicznej, którzy przygotowują wnioski oparte na argumentach wynikających z oceny wszystkich obszarów (logistycznych, osobowych i społecznych) nie są dominujące przy podejmowaniu ostatecznych decyzji. Jest to moim zdaniem kolejny przykład świadczący o wyższości polityki nad logiką i racjonalnością. Czyżby miało to świadczyć o apolityczności formacji. W okresie mojej kilkudziesięcioletniej służby byłem świadkiem, a w zasadzie osobiście odczułem skutki politycznej decyzji w 1989 r. o rozformowania Nadbużańskiej Brygady WOP. Wiem doskonale jakie koszty pociągnęło za sobą powołanie Nadbużańskiego Oddziału SG w 1991 r. i ile czasu trwało odtworzenie jednostki. Dlatego uważam, że politycy winni ustalać zadania dla formacji jej obowiązki i uprawnienia, natomiast decyzje co do struktur organizacyjnych należy zostawić właściwym osobom posiadającym doświadczenia i merytoryczne przygotowanie.

Andrzej Omiotek

Pytania do Komendanta Głównego SG

Na ważne pytania dotyczące przyszłości Straży Granicznej i nurtujące funkcjonariuszy odpowiada Komendant Główny SG płk Leszek Elas.

Panie Komendancie jaką formacją docelowo ma być SG po wprowadzeniu w życie koncepcji i jaki ma mieć charakter?

W założeniach wieloletniej koncepcji funkcjonowania Straży Granicznej (2009-2015) wskazano, że Straż Graniczna ma stać się formacją graniczno-migracyjną.

Chciałbym zaznaczyć, że nie będę się teraz odnosił do komponentu granicznego w powyższym sformułowaniu - do ochrony granicy w ścisłym sensie - tzn. prowadzenia kontroli granicznej i ochrony granicy zielonej, bo jest on oczywisty.

Straż Graniczna od lat uzyskiwała coraz większe uprawnienia dotyczące działań wobec cudzoziemców. Rozpoczynaliśmy od kontroli legalności pobytu cudzoziemców. Obecnie jesteśmy organem, który wykonuje zdecydowaną większość czynności administracyjno porządkowych wobec cudzoziemców przebywających w Polsce zarówno legalnie jak i nielegalnie. Kontrolujemy legalność zatrudnienia i prowadzenia działalności gospodarczej, prowadzimy ośrodki detencyjne dla cudzoziemców, konwojujemy ich, realizujemy umowy o readmisji oraz zobowiązania wynikające z konwencji Dublin 2.

Organizacyjnie działania te stanowiły najpierw uzupełnienie innych obszarów - dochodzeniowo-śledczego, granicznego. Nawet po utworzeniu Zarządu ds. Cudzoziemców, można było mieć wrażenie, że obszar ten stanowi swoją drugą ligę. Wejście do Schengen w pełni uwidoczniło, że taki obraz musi zostać przewartościowany. Sprawy cudzoziemskie stanowią bowiem główny obszar działania oddziałów funkcjonujących na terytorium kraju.

Uważam, że oba obszary - tzn. graniczny i cudzoziemski należy traktować jako równoważne i równouprawnione, wspólnie wyznaczające obraz naszej formacji w nad-

chodzącym czasie. Uważam, że SG w takim kształcie najlepiej realizuje założenia Zintegrowanego Zarządzania Granicami Unii Europejskiej i sformułowanego w jego obrębie czterofilarowego modelu ochrony granicy, prowadząc jednocześnie działania graniczne oraz kompensacyjne, a wręcz, że możemy być pod tym względem uważani za formację modelową. Nie mogę powiedzieć, że już taką formacją jesteśmy - wymaga to bowiem zarówno dalszych działań wewnętrznych jak i przekonania czynników zewnętrznych, że w takiej formule najlepiej służyliśmy Polsce. Uważam jednak, że jesteśmy na najlepszej drodze by oczekiwany stan osiągnąć.

Kiedy zostanie zakończony proces wdrażania nowych struktur w oddziałach a w szczególności w placówkach, które realizują nowe zadania i jak to wygląda w odniesieniu do proponowanych zmian na granicy południowej RP?

Już jakiś czas temu podjęte zostały działania zmierzające do poszukiwania najlepszych form organizacyjnych dla naszych placówek. Poszukiwania te dotyczą wszystkich placówek, ale oczywiście największe znaczenie mają dla tych, które funkcjonują w oddziałach przylegających do granicy wewnętrznej, czyli, jak teraz mówimy, które funkcjonują na terytorium kraju. Wynika to z tego, że w związku z wejściem Polski do strefy Schengen, warunki, w jakich pracują te placówki najbardziej się zmieniły. Z powodów oczywistych proces niezbędnych zmian organizacyjnych jest długotrwały, zwłaszcza, że działamy w bardzo niesprzyjających warunkach tzn. nie możemy liczyć, na żadne specjalne środki na ten cel. W ubiegłym roku zreorganizowaliśmy oddziały na zachodzie. Tworzonym tam placówkom nadawano etat uwzględniający nową rzeczywistość. Taki proces będą przechodziły też placówki na południu, ale też na północy. Morze stanowi co prawda cały czas granicę zewnętrzną, ale więk-

szość zadań dla placówek lądowych oddziału Morskiego koncentruje się na terytorium kraju. Nie dokonujemy jednoczesnych i całościowych zmian etatowych we wszystkich naszych oddziałach i placówkach, ale raczej korzystamy z okazji i jeśli zmiany organizacyjne wynikają również z innych względów, dokonujemy jednocześnie dostosowania struktur placówek do nowych wymagań. Niestety wiele wniosków kierowanych przez komendanta oddziału do komendy głównej w tej sprawie nie spotkało się z akceptacją, gdyż nie uwzględniały faktu, że globalnie - w ramach oddziału nie mogą nastąpić żadne wzrosty etatowe, ani też oddział nie otrzyma dodatkowych limitów. Zachęcamy natomiast komendantów do tego, by mając na względzie specyficzne warunki pracy w swoich oddziałach, dostosowywali do nich struktury placówek np. tworząc wspólne dla kilku placówek zespoły operacyjno - śledcze.

Czy przewiduje się opracowanie ścieżki kariery zawodowej funkcjonariuszy SG i konkursów na stanowiska komendantów?

Straż Graniczna nie dysponuje formalnym dokumentem, systemem awansowym w ramach tworzenia ścieżki kariery zawodowej funkcjonariusza Straży Granicznej. Został natomiast stworzony projekt pod nazwą „Ścieżka kariery zawodowej funkcjonariusza Straży Granicznej”. Jest on na etapie nanoszenia przeze mnie zmian, mających na celu doprecyzowanie pewnych założeń oraz próbą znalezienia uniwersalności przy jego praktycznym stosowaniu w naszej formacji.

Ma to związek np. ze zmianami strukturalnymi, które od pewnego czasu są realizowane w naszej formacji oraz bardzo istotnymi elementami wynikającymi z budżetu, który jak wiadomo nie pozwala nawet w obecnym stanie prawnym na terminową realizację różnych zobowiązań wobec naszych funkcjonariuszy. Dlatego też, polityka awansowa wobec funkcjonariuszy SG, jest i na ra-

z nie będzie realizowana w oparciu o obowiązujące w tej mierze przepisy prawa z zakresu mianowań, wykształcenia i kwalifikacji, opiniowania, szkolenia i doskonalenia zawodowego (nie bez znaczenia dla realizacji omawianego celu stanowi także wielkość nakładów finansowych, przeznaczonych przez Państwo na funkcjonowanie Straży Granicznej).

W Straży Granicznej, przy poszukiwaniu, wyłanianiu a następnie mianowaniu kandydatów - funkcjonariuszy SG na poszczególne stanowiska służbowe, nie prowadzi się konkursu (obowiązująca w formacji pragmatyka służbowa nie przewiduje takiej formy wyłaniania osób do obsady jakiegokolwiek stanowiska służbowego). Zmian w przedmiotowym zakresie, tj. wprowadzenie formy konkursu przy obsadzie stanowisk służbowych, w chwili obecnej, nie przewiduje się.

Jaki będzie nowy proces szkolenia w SG oraz czy w związku z tym przewiduje się jego ocenę i weryfikację? Czy znany jest termin wprowadzenia go w życie i jest przyczyną opóźnień?

Punktem wyjścia do podjęcia prac zmierzających do dokonania zmian w obowiązującym w SG systemie szkolenia, była konieczność dostosowania sposobu i zakresu kształcenia funkcjonariuszy SG do zmieniającego się stanu prawnego oraz bieżących potrzeb Straży Granicznej. W wyniku przeprowadzonej na przełomie roku 2008/2009 analizy i oceny dotychczasowego systemu szkolenia, opracowany został nowy model szkolenia uwzględniający w szczególności następujące założenia: wprowadzenie jednolitych zasad kształcenia dla funkcjonariuszy SG przyjmowanych do służby przygotowawczej, skrócenie okresu trwania szkolenia w zakresie szkoły podoficerskiej i szkoły chorążych dla funkcjonariuszy w służbie stałej, wprowadzenie zunifikowanych programów szkolenia, zwiększenie rangi, zakresu i intensywności realizacji doskonalenia zawodowego (podwyższanie kwalifikacji w „poziomie”), przeniesienie ciężaru specjalistycznych kwalifikacji z poziomu szkoły chorążych i kursu oficerskiego na szkolenia specjalistyczne oraz kursy doskonalące i przygotowywania absolwentów kursu oficerskiego w obszarze zarządza-

nia zasobami ludzkimi oraz znajomości języka angielskiego.

Uwzględniając powyższe, proces szkolenia realizowany w Straży Granicznej będzie ukierunkowany na przygotowanie funkcjonariuszy do wykonywania zadań służbowych w krótszym okresie czasu, ze szczególnym naciskiem na zajęcia praktyczne. Umożliwi również funkcjonariuszom nabycie odpowiedniej wiedzy zawodowej niezbędnej do realizacji zadań ustawowych na zajmowanych stanowiskach służbowych. Duży nacisk w procesie szkolenia będzie położony na realizację szkoleń specjalistycznych, kursów doskonalących w ramach doskonalenia zawodowego.

Ocena procesu szkolenia dokonywana będzie w oparciu o ankiety ewaluacyjne sporządzane po zakończeniu danego szkolenia oraz w okresach rocznych. Ewaluacja dokonywana będzie przez ośrodki szkolenia Straży Granicznej i na bieżąco monitorowana przez Biuro Kadr i Szkolenia KGSG i merytoryczne komórki organizacyjne KGSG.

Ponadto, w celu weryfikacji przygotowanych programów szkolenia, przygotowanych w związku z planowanym wprowadzeniem nowego modelu szkolenia, zorganizowano w okresie od stycznia do końca sierpnia br. szkolenie pilotażowe dla słuchaczy szkolenia podstawowego i następującego po nim szkolenia w zakresie szkoły podoficerskiej. Analiza materiałów zebranych z przebiegu szkolenia posłuży do wprowadzenia ewentualnych korekt w jego realizacji. W chwili obecnej projekt aktu prawnego uwzględniający założenia nowego modelu szkolenia jest po uzgodnieniach w procesie legislacyjnym i będzie wprowadzony w najbliższym czasie. Na opóźnienia jego wprowadzenie miały wpływ w szczególności ograniczone środki finansowe będące w dyspozycji Straży Granicznej, w tym na szkolenia.



Czy w SG są prowadzone prace nad rozwiązaniem problemów mieszkaniowych funkcjonariuszy, jeżeli tak to, w którym kierunku zmierzają?

Aktualnie prowadzone są jedynie analizy mające na celu inny podział środków przeznaczonych na świadczenia związane z szeroko rozumianym prawem do lokalu mieszkalnego. Trudno bowiem nie zgodzić się z tezą, że część z nich to relikty przeszłości. Ponadto obsługa tych świadczeń to również znaczne koszty. Ideą ewentualnych zmian jest bardziej racjonalny podział środków przeznaczonych na świadczenia np. rezygnując z tzw. malowania można czasowo zwiększyć uposażenie w najniższych grupach. Wprowadzenie zmian w tym zakresie wymaga jednak rozwiązań systemowych we wszystkich służbach resortu.

Panie Komendancie, kolejną sprawą nurtującą funkcjonariuszy jest sprawa wypłaty świadczeń za udokumentowaną wysługę - między innymi zaliczenie lat pracy w gospodarstwie rolnym do wysługi oraz wypłata świadczeń na podstawie art.111.1 Ustawy o Straży Granicznej - co jest przyczyną wstrzymania wypłaty tych świadczeń pomimo tego, że do 2009 r. pomimo obowiązywania tych samych przepisów realizowano wypłatę tego świadczenia?

Zgodnie z obowiązującym od dnia 21 października 2008 r. przepisem § 5 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 10 września 2008 r. w sprawie sposobu i trybu zaliczania okresów służby i pracy do wysługi lat uwzględnianej przy ustalaniu wysokości dodatku za

wysługę lat funkcjonariuszy Straży Granicznej (Dz. U. nr 178 poz. 1101) zaliczenia okresów, o których mowa w § 1 oraz ustalenia wysługi lat dokonuje się po raz pierwszy na dzień przyjęcia funkcjonariusza do służby w Straży Granicznej, albo przeniesienia funkcjonariusza do służby w Straży Granicznej na podstawie art. 31a ust. 1 ustawy, w rozkazie personalnym zawierającym rozstrzygnięcie w sprawie przyznania funkcjonariuszowi dodatku za wysługę lat po raz pierwszy.

Natomiast na podstawie § 5 ust. 2 cyt. rozporządzenia zaliczenie do wysługi lat okresów nieuwzględnionych w rozkazie, o którym mowa w ust. 1 oraz nowe ustalenie wysługi lat następuje na udokumentowany wniosek funkcjonariusza, w rozkazie personalnym zawierającym rozstrzygnięcie w sprawie przyznania funkcjonariuszowi dodatku za wysługę lat.

W kontekście powyższego, nowe ustalenie wysługi następuje wyłącznie w przypadku złożenia wniosku i przedłożenia dokumentów potwierdzających okresy podlegające zaliczeniu na dzień złożenia przedmiotowego wniosku.

W wydawanym rozkazie personalnym zawierającym rozstrzygnięcie w sprawie przyznania funkcjonariuszowi dodatku za wysługę lat, ustala się datę jego przyznania.

Jakie jest stanowisko Pana Komendanta w sprawie ewentualnych zmian emerytalnych w służbach mundurowych (m.in. wydłużania wieku emerytalnego, zmiany sposobu naliczania emerytury w kontekście zapewnienia Premiera Rządu RP)?

Mając na uwadze wielokrotnie sygnalizowaną potrzebę zachowania warunków w zakresie zabezpieczenia emerytalnego, obowiązujących w momencie wstąpienia do służby, moim zdaniem, nowe rozwiązania emerytalne powinny dotyczyć wyłącznie nowo przyjmowanych funkcjonariuszy. Pozwoli to na naturalny proces wymiany zasobów ludzkich w formacji jak również pozwoli na spokojne pełnienie służby funkcjonariuszom, którzy np. zostali przyjęci do Straży Granicznej w ramach tzw. uzawodowienia. Stanowią oni przecież 25-30% stanu osobowego i

nie posiadają jeszcze nawet podstawowych uprawnień emerytalnych.

Obywatel od momentu rozpoczęcia służby w formacjach mundurowych musi poddać się regułom pełnienia służby, nacechowanej istnieniem szczególnych obowiązków, ale też specjalnych uprawnień. Pełna dyspozycyjność i zależność od władzy służbowej, wykonywanie zadań w nielimitowanym czasie służby i trudnych warunkach, związanych nierzadko z bezpośrednim narażeniem życia i zdrowia, wysoka sprawność fizyczna i psychiczna wymagana w całym okresie pełnienia służby, niewielkie możliwości wykonywania dodatkowej pracy i posiadania innych źródeł utrzymania, ograniczone prawo udziału w życiu politycznym i zrzeszania się musi być zrekompensovane przywilejami, takimi jak korzystne zasady nabywania uprawnień emerytalno-rentowych oraz ustalania ich rozmiaru. Obywatel decydując się na podjęcie służby w formacjach mundurowych dokonuje oceny, czy stawiane przed nim wymagania i obowiązki (wskazane powyżej) są rekompensowane przysługującymi uprawnieniami (przywilejami). Musi mieć pewność, że reguły obowiązujące w dniu podjęcia tej decyzji, nie zostaną w trakcie pełnienia służby zmienione.

Dlatego też, wprowadzenie nowego systemu emerytalnego ma dotyczyć obywateli, którzy chcą podjąć służbę w formacjach mundurowych po dniu wprowadzenia tego systemu.

Natomiast funkcjonariusze, którzy pełnią służbę przed dniem wprowadzenia tego systemu, powinni mieć prawo wyboru, czy chcą pozostać w starym czy zgłosić się do nowego systemu.

W świetle powyższego, podkreślenia wymaga fakt, iż ewentualne propozycje nowych rozwiązań emerytalnych powinny przyczynić się do zwiększenia motywacji funkcjonariusza do dalszego pełnienia służby, a nie do ewentualnej kumulacji, w krótkim okresie, liczby zwolnień ze służby doświadczonych osób.

Czy Komenda Główna planuje wymianę umundurowania służbowego lub dostosowanie sortów mundurowych do obecnie wykonywanych zadań przez funkcjonariuszy (jeden cało-

roczny mundur służbowy, dostosowanie umundurowania do zmieniających warunków atmosferycznych)? Aktualna sytuacja budżetu formacji nie skłania do pojęcia decyzji o wymianie umundurowania służbowego. W najbliższym czasie planowane jest rozpoczęcie testowania nowego wzoru umundurowania polowego i nie należy wykluczyć, że sukcesywnie będzie ono wprowadzane do użytku. W pozostałych rodzajach umundurowania nie są aktualnie przewidywane znaczące zmiany, a te procedowane mają jedynie charakter niewielkich korekt i stanowią odpowiedź na potrzeby użytkowników. Jak rozmawiamy o umundurowaniu to dodać należy, że w zakresie świadczeń związanych z przedmiotami mundurowymi procedowana aktualnie jest zmiana polegająca na połączeniu tzw. „oszczędności mundurowych” z tzw. „mundurówką”.

Na jakim etapie znajdują się prace nad nową instrukcją o psach służbowych i czy znany jest termin wprowadzenia jej w życie?

W odniesieniu do obowiązującego stanu prawnego nie ma możliwości prawnych opracowania jednolitego aktu prawnego w postaci instrukcji, obejmującego wszystkie kwestie dotyczące szkolenia przewodników i psów służbowych w Straży Granicznej tak jak to jeszcze jest w obecnym stanie w odniesieniu do pewnych obszarów.

W związku z powyższym cała ww. działalność regulująca szkolenia przewodników i psów służbowych jest ujęta w kilku aktach prawnych. Rozumiem, że wygodniej byłoby mieć tylko jeden dokument w postaci np. właśnie instrukcji, jednak dotychczas obowiązująca była wydana w latach 90-tych poprzedniego stulecia i pewne kwestie związane ze szkoleniem, sposobem pełnienia służby, pielęgnacją psów itp. były od tego czasu wielokrotnie zmieniane, co za każdym razem skutkowało zmianą tak obszernego dokumentu. W chwili obecnej, w Komendzie Głównej Straży Granicznej nie prowadzi się prac nad wydaniem nowej instrukcji o psach służbowych Straży Granicznej.

Podjęte w przedmiotowym zakresie



działania, dotyczą wyłącznie prac nad nowelizacją obowiązujących aktów prawnych, dostosowujących je do aktualnego stanu prawnego, jak i potrzeb Straży Granicznej, uwzględniające zapisy z dotychczasowej instrukcji.

Jakie jest Pana zdanie w sprawie utrzymania zapisów art. 74 ust 2 Ustawy o SG?

Straż Graniczna funkcjonuje w systemie bezpieczeństwa państwa jako ta instytucja, której zadania wynikające z przepisów rangi ustawowej, nakierowane są na ochronę bezpieczeństwa obywateli. Głównymi celami działalności Straży Granicznej jest ochrona granicy państwowej, organizowanie i dokonywanie kontroli ruchu granicznego, jak również rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw lub wykroczeń, w szczególności z udziałem cudzoziemców oraz ściganie ich sprawców. Zadania te realizują w szczególności funkcjonariusze granicznych jednostek organizacyjnych, tj. Placówek i Dywizjonów Straży Granicznej. Uprawnienie, o którym mowa w przytoczonym artykule stawia funkcjonariusza SG w uprzywilejowanej pozycji w stosunku do funkcjonariuszy innych służb mundurowych (nie tylko podległych Ministrowi SWiA, ale też Ministrowi Obrony Narodowej). Trzeba mieć świadomość, że rozwiązanie zawarte w omawianym przepisie nie są po za naszą służbą popularne i jeśli zostanie na ten temat podjęta dyskusja, to należy się liczyć co najmniej z tym, że w aktualnym kształcie nie

zostanie ono utrzymane, jeśli w ogóle zostanie utrzymane.

Jednocześnie uważam, iż w przypadku, gdyby przepis art. 74 ust. 2 naszej ustawy miał przestać obowiązywać, to funkcjonariuszom, którzy pełnili służbę w warunkach przez niego określonych powinno się przełiczyć okres służby tak, by korzystali z jego dobrodziejstwa za czas, w którym przepis obowiązywał.

Panie Komendancie, dochodzą do nas sygnały od funkcjonariuszy, że w przypadku negatywnej decyzji o podwyższeniu dodatku służbowego, nie otrzymują oni tej odpowiedzi w formie decyzji administracyjnej zgodnie z par.5 ust.1 Rozporządzenia MSWiA z dnia 14 czerwca 2002r. (Dz.Uz2002r Nr 91, poz. 814) w sprawie właściwości organów i jednostek organizacyjnych Straży Granicznej w sprawach wynikających ze stosunku służbowego funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz trybu postępowania w tych sprawach. Powoduje to niemożność wniesienia odwołania przez przełożonego lub funkcjonariusza. Jakie jest zdanie Pana Komendanta w tej kwestii? Na podstawie § 8 ust. 6 w zw. z § 7 ust. 5 pkt 1 cyt. rozporządzenia dodatków służbowych może być podwyższony na czas określony, nie więcej niż do najwyższej kategorii dodatku, którą można przyznać funkcjonariuszowi na danym stanowisku służbowym, w przypadku gdy funkcjonariusz wzorowo wykonuje obowiązki służbowe albo zostały mu powierzone nowe, lub dodatkowe obowiązki służbowe,

lub nastąpiła inna istotna zmiana warunków służby wymagająca zwiększenia zaangażowania funkcjonariusza w wykonywanie zadań służbowych. Podwyższenie dodatku służbowego następuje na wniosek właściwego przełożonego funkcjonariusza (§ 8 ust. 6 w zw. z § 7 ust. 6 pkt. 2). Należy jednoznacznie stwierdzić, iż z przytoczonej regulacji wynika, że przyznanie lub podwyższenie dodatku służbowego oraz jego wysokość pozostawione zostały uznaniu właściwego przełożonego, który związany jest oceną okoliczności umożliwiających jego podwyższenie. Uznaniowy charakter dodatku służbowego oznacza, że funkcjonariusz Straży Granicznej nie może kwestionować wysokości przyznanego dodatku, jeśli jest zgodna z obowiązującymi przepisami, tzn. mieści się w granicach określonych przepisami cyt. rozporządzenia. Co więcej podwyższenie dodatku służbowego następuje na wniosek właściwego przełożonego funkcjonariusza. Ponadto zauważyć należy, że wystąpienie z wnioskiem do przełożonego właściwego nie obliguje go do wydania decyzji we wnioskowanym zakresie, z uwagi na uznaniowy charakter podwyższenia dodatku służbowego, na podstawie przepisów cyt. rozporządzenia. Reasumując - przepisy pragmatyki służbowej w Straży Granicznej nie przewidują możliwości odwołania się przełożonego lub funkcjonariusza - od negatywnego rozpatrzenia przez uprawnionego przełożonego - złożonego przez nich wniosku o podwyższenie danej osobie dodatku służbowego.

Dziękuję za rozmowę
Z Komendantem Głównym Straży Granicznej płk Leszkiem Elasek rozmawiał Waldemar Stefaniak.

*Na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Jerzego Millera, 10 listopada br. Komendant Główny Straży Granicznej płk SG Leszek Elasek otrzymał z rąk Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego nominację na stopień generała brygady Straży Granicznej. Uroczystość wręczenia nominacji generalskich odbyła się w Pałacu Prezydenckim.
Serdeczne gratulacje od NSZZ FSG.*

W Federacji jesteśmy silniejsi

O sytuacji funkcjonariuszy Straży Granicznej i możliwościach, jakie daje przynależność do Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych - mówi por. Mariusz Tyl, Przewodniczący Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego FSG.

Funkcjonariusze Straży Granicznej znaleźli się obecnie w trudnej sytuacji, na którą składa się przede wszystkim: zapowiedziane przez rząd zamrożenie płac w budżetówce, nie do końca czytelne zamiary w sprawie reformy emerytur mundurowych oraz wprowadzane ograniczenia kosztów działania Straży Granicznej - wylicza Mariusz Tyl. Ograniczenia kosztów przekładają się nie tylko na działania restrukturyzacyjne i zmniejszenie budżetów jednostek organizacyjnych, ale uderzają też bezpośrednio w kieszenie funkcjonariuszy, jak choćby brak dopłat do wypoczynku w tym roku. Funkcjonariusze Straży Granicznej jako jedyni w resorcie mają przepisy, które umożliwiają przesunięcie tej wypłaty dopiero na przyszły rok. Pozbawia

się również naszych funkcjonariuszy należnych im norm żywienia za służbę 12 godzinną po mimo naszych negatywnych opinii, wprowadzając nowe rozporządzenie tak na marginesie w innej wersji niż przedstawiono nam do konsultacji, zamiary wydłużenia czasookresów używalności sortów mundurowych i takie przykłady można mnożyć - tłumaczy przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Straży Granicznej.

Jeśli chodzi o działania restrukturyzacyjne, to sprowadzają się one do likwidacji oddziałów Straży Granicznej. Ostatnia próba likwidacji Karpackiego Oddziału SG w Nowym Sączu na szczęście się nie powiodła - cieszy się przewodniczący. NSZZ FSG od początku był przeciwny likwidacji

Karpackiego Oddziału, tym bardziej, iż propozycje ewentualnej zmiany pracy dla funkcjonariuszy mieszkających w Nowym Sączu, dotyczyły pracy na lotnisku w Krakowie...

Stanowisko naszego związku poparty władze samorządowe (zarząd powiatu i radni) oraz parlamentarzyści, dzięki czemu odstąpiono od zamiaru likwidacji tego oddziału i innych oddziałów na granicy południowej. To pozytywny sygnał, gdyż zadań dla straży Granicznej, nie ubyło, a wręcz przeciwnie - przybyło. Obowiązki Straży Granicznej nie ograniczają się bowiem tylko do kontroli dokumentów podczas kontroli granicznej - wyjaśnia Mariusz Tyl. Doszły nam min. zadania związane z ochroną szlaków komunikacyjnych o znaczeniu mię-



dzynarodowym oraz kontrola legalności zatrudnienia cudzoziemców. Stajemy się w coraz większym stopniu służbą migracyjną - konstatuje przewodniczący KKW NSZZ FSG. Nie można w tym momencie zapomnieć, że odpowiadamy za ochronę granicy zewnętrznej Unii Europejskiej.

Trwa reorganizacja i modernizacja - wiele ośrodków otrzymuje nowoczesne wyposażenie, ale jednocześnie występują braki kadrowe. Jeśli chodzi o warunki pracy funkcjonariuszy, to zdecydowanie najgorzej pod tym względem jest na lotniskach, gdzie brakuje pomieszczeń, które mogą zająć funkcjonariusze. A przecież to my odpowiadamy za bezpieczeństwo lotnisk, kontrolujemy osoby, bagaż, zajmujemy się wyszukiwaniem narkotyków, broni, tropimy przemyt.

Funkcjonariusze pracują w różnych systemach rozliczeniowych, występują problemy z nadgodzinami i co za tym idzie - z zapewnieniem czasu wolnego po służbie - dodaje Mariusz Tyl.

Czym zajmuje się nasz związek? - Dbamy o swoich członków, to przede wszystkim - deklaruje przewodniczący, a w sprawach ogólnych o dobro wszystkich funkcjonariuszy. Ale ta dbałość zaczyna się już na etapie opiniowania zmian w przepisach. Organizujemy także pomoc dla naszych członków. Powołaliśmy Fundusz Ochrony Prawnej - wynajmujemy m.in. prawników, którzy reprezentują naszych członków w sprawach związanych ze służbą. Założyliśmy i prowadzimy własną stronę internetową, wydajemy czasopismo „Na Naszej Rubieży”.

Zajmujemy się też działalnością sportowo-rekreacyjną. Aktualnie w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie trwają organizowane przez nas Mistrzostwa Straży Granicznej w halowej piłce nożnej, w których biorą udział wszystkie oddziały i ośrodki szkolenia. Utrzymujemy współpracę ze związkami zawodowymi zrzeszającymi pograniczników w Niemczech i na Litwie.

Czego oczekiwaliśmy przystępując do Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych? - Przede wszystkim zwiększenia skuteczności naszych wspólnych działań. Federacja grupuje związki, które nurtują wspólne problemy i łączy specyfika służby. Zagęszczenie atmosfery wokół naszych służb związane z zagrożeniami, o których mówiłem na wstępie, wymaga zdecydowanej postawy. Na pewno władze bardziej będą się z nami liczyć, gdy będziemy mówić w imieniu kilkudziesięciu tysięcy związkowców, niż kilku tysięcy - podsumowuje Mariusz Tyl. Dziękuję za rozmowę.

Z Mariuszem Tylem, Przewodniczącym Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ FSG, rozmawiał Jerzy Przybylszewski.

Związek, to nie tylko składki...

Współorganizatorem Mistrzostw Straży Granicznej w halowej piłce nożnej był Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Funkcjonariuszy SG w Koszalinie. Na rozmowę z przewodniczącym Zarządu NSZZ FSG, pptk SG Adamem Pasieką musieliśmy poczekać do zakończenia spotkania, w którym grał jako zawodnik z numerem 5.

Które to już mistrzostwa?

Dotychczas były rozgrywane turnieje pomiędzy poszczególnymi oddziałami Straży Granicznej w kraju. Po trzyletniej przerwie w tych rozgrywkach jako związek podjęliśmy się zadania organizacji mistrzostw z udziałem wszystkich oddziałów oraz ośrodków szkolenia Straży Granicznej w Polsce. Zarząd NSZZ FSG w COSSG, którego jestem przewodniczącym od dwóch kadencji, ufundował puchary za pierwsze cztery miejsca oraz medale dla najlepszego piłkarza i drużyny.

Organizacja takiego turnieju to nie lada wyzwanie nawet dla profesjonalnych organizatorów.

Oczywiście, zgromadzenie w jednym miejscu i czasie ponad 130 zawodników i działaczy, zapewnienie im zakwaterowania i wyżywienia, to niełatwe zadanie. Bez objęcia imprezy honorowym patronatem przez Komendanta Głównego SG i co za tym idzie, zapewnienia sobie współpracy władz SG, organizacja tej imprezy byłaby niemożliwa. NSZZFSG pokrywa koszty organizacji, ale możliwość wykorzystania zaplecza sportowego COSSG oraz zakwaterowania i wyżywienia tutaj wszystkich zawodników, znacznie obniżyła koszty organizacji.

Jakie cele przyświecały NSZZ FSG przy podejmowaniu się tego zadania?

Jakie cele? - Uprawianie sportu w naszej formacji jest nieodłączne. Chcieliśmy wyzwolić dodatkowe za-



angażowanie poprzez stworzenie rywalizacji sportowej. W naszej ocenie piłka nożna cieszy się największym zainteresowaniem wśród funkcjonariuszy, stąd pomysł na organizację zawodów w halowej piłce nożnej.

Czego oczekuje po turnieju związek?

Chcemy pokazać, że przynależność do związku, to nie tylko płacenie składek. Związek jest przede wszystkim po to, by pomagać swoim członkom w sytuacjach trudnych i bronić ich praw. Ale staramy się udowodnić, że potrafimy zaproponować także rozrywkę i możliwość spełnienia się w rywalizacji sportowej. Rzecz jasna mamy nadzieję na pozyskanie kolejnych członków związku.

Czy w turnieju biorą udział tylko członkowie NSZZ FSG?

Oczywiście, że nie. Większość uczestników turnieju należy do związku, ale my nigdy nie skreślamy tych, którzy do nas nie należą. Jestem osobą, która ma możliwość bezpośredniej rozmowy z Komendantem COSG i funkcjonariusze zawsze mogą się do mnie zwrócić ze swoimi problemami, bez względu na to, czy należą do związku, czy nie. W Centralnym Ośrodku Szkolenia SG mamy jako związkowcy

do czynienia z nietypową sytuacją, bowiem każdy słuchacz ma swoją przynależność w którymś z oddziałów w Polsce, więc siłą rzeczy występujemy w podwójnej roli - rozwiązujemy ich problemy w COSSG, ale też staramy się współpracować w rozwiązywaniu problemów, jakie mają słuchacze w macierzystych jednostkach.

Zagrał pan w reprezentacji COSSG z numerem 5, wpisał się pan na listę strzelców?

Jeszcze nie zdobyłem bramki, ale nie rozpaczam z tego powodu. Liczy się przede wszystkim uczestnictwo w turnieju, możliwość sportowej rywalizacji, ale zarazem integracji i poznania wielu ludzi z całego kraju.

Dziękuję za rozmowę i życzę kolejnych udanych turniejów.

Z przewodniczącym Zarządu NSZZ FSG w COSSG w Koszalinie, pptk SG Adamem Pasieką rozmawiał Jerzy Przybyszewski

Doceniam rolę związku zawodowego

Z okazji rozgrywanych w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie Mistrzostw Straży Granicznej w halowej piłce nożnej, udało nam się namówić na chwilę rozmowy komendanta COSSG - płk SG Przemysława Schielke.

Czy jest pan zadowolony ze współpracy z NSZZ FSG?

Jakkolwiek zabrzmi to dziwnie, muszę przyznać, że współpraca z Niezależnym Związkiem Zawodowym Funkcjonariuszy SG układa mi się dobrze. Związek zrzesza 81 funkcjonariuszy w COSSG. Nie notujemy zadrążeń, trudne sytuacje staramy się rozwiązywać na drodze kompromisu. Cenię sobie opinię władz związku szczególnie przy rozdzielaniu wsparcia finansowego dla funkcjonariuszy. Przewodniczący Zarządu NSZZ FSG jest członkiem kolegium doradczego komendanta, bierze aktywny udział w procesie decyzyjnym.

Żadnych konfliktów?

Żadnych większych nieporozumień nie ma. Wynika to zapewne też ze specyfiki struktury zatrudnienia w Centralnym Ośrodku Szkolenia SG, gdzie dominuje kadra oficerska, której zapewniamy naprawdę godziwe warunki pracy, a jak wiemy, przyczyną większości konfliktów są zazwyczaj sprawy bytowe.

Dowodzony przez pana Centralny Ośrodek Szkolenia SG stał się areną sportowych zmagania...

Uważam, że taki turniej jest nam ze wszech miar potrzebny. Znakomicie wpisuje się w proces integracji funkcjonariuszy wszystkich jednostek. W przypadku naszego ośrodka, w którym również szkolą się funkcjonariusze z całego kraju, ma to niebagatelne znaczenie. Równie ważnym elementem jest walor podniesienia sprawności fizycznej funkcjonariuszy, co jak mniemam wpłynie na poprawę ocen na dorocznych egzaminach z W-F. Poza wszystkim; organizacja tych mistrzostw stanowi udokumentowanie wysiłków organizatorów. Cieszę się, że ta impreza mogła być zorganizowana przez nasz ośrodek, tym bardziej, że udanie wykorzysta-

liśmy przerwę w szkoleniu i zawodnicy mogli na te kilka dni zająć miejsca słuchaczy.

Jak organizacja turnieju wpłynie na wizerunek COSSG?

Centralny Ośrodek Szkolenia Straży Granicznej jest w Koszalinie formacją znaną. Czynnici uczestniczymy w życiu miasta. Nierzadko wspomagamy władze w sytuacjach zagrożeń i klęsk żywiołowych. Wspieramy stowarzyszenia kombatanckie i inne tego rodzaju organizacje nie nastawione na zysk. Tradycją stały się już uroczystości mianowania na stopnie oficerskie SG, które odbywają się przy pomniku marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. W ubiegłym roku mianowano na oficerów 250 funkcjonariuszy SG. Słuchać o nas w mediach i to słuchać dobrze. We współpracy z władzami miasta wspieramy szkołę polską w Pikieliskach na Litwie (20 km od Wilna).

W jaki sposób zwiększenie zadań SG wpłynęło na proces szkolenia?

Straż Graniczna staje się w coraz większym stopniu służbą migracyjną. Obowiązek kontrolowania legalności zatrudnienia cudzoziemców oraz prowadzenia działalności gospodarczej przez cudzoziemców na terenie Polski, kontrola czasu pracy kierowców, kontrola przewożenia materiałów niebezpiecznych oraz odpadów wymagała dostosowania programów szkolenia do nowych zwiększonych zadań Straży Granicznej.

Czy wystarcza środków na tę zwiększoną ilość zadań?

Sytuacja finansowa jest trudna, ale przy oszczędnym gospodarowaniu udało się nam zakończyć ubiegły rok bez zobowiązań wymagalnych na dzień 31.12.2009 r. Wszystko wskazuje na to, że także i bieżący rok zamkniemy wywiązując się ze wszystkich zobowiązań.

Gdyby nagle znalazło się więcej

środków, na co by pan je przeznaczył?

Przede wszystkim na remont hali sportowej - ocieplenie, wymianę okien etc. Staramy się żeby wpisać nasze obiekty do programu rewitalizacji, co pozwoli odświeżyć elewacje budynków.

Życzę realizacji wszelkich zamierzeń i dziękuję za rozmowę.

Z Komendantem Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej im. Józefa Piłsudskiego w Koszalinie płk SG Przemysławem Schielke, rozmawiał Jerzy Przybyszewski.



płk SG Przemysław Schielke urodził się 25 sierpnia 1961 r. w Poznaniu. W 1980 r. ukończył Liceum w Poznaniu. W latach 1980 - 1984 studiował w Wyższej Szkole Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich w Poznaniu. W 1984 r., po promocji na pierwszy stopień oficerski - podporucznika, rozpoczął służbę zawodową w Bałtyckiej Brygadzie Wojsk Ochrony Pogranicza w Koszalinie. Od 16 maja 1991 r. pełnił służbę w Bałtyckim Oddziale Straży Granicznej, a następnie po zmianach organizacyjnych w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie.

2 lipca 1996 r. został kierownikiem Zakładu Zabezpieczenia Działań Granicznych. Objęcie tego stanowiska poprzedzone było zdobytym wcześniej doświadczeniem na stanowiskach służbowych w pionie zabezpieczenia oraz dydaktycznym. Od 20 września 1999 r. pełnił służbę na stanowisku Zastępcy Komendanta Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej w Kętrzynie. W dniu 8 listopada 2002 r. został mianowany na stanowisko Zastępcy Komendanta Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie. Od 19 września 2003 r. płk SG Przemysław Schielke jest Komendantem Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie.

Płk SG Przemysław Schielke jest żonaty, ma dwoje dzieci.

Mistrzostwa SG w halowej piłce nożnej

W dniach 1 - 4.09.2010 r. w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie odbyły się Mistrzostwa Straży Granicznej w halowej piłce nożnej.



Honorowy patronat nad rozgrywkami objął Komendant Główny Straży Granicznej. Mistrzostwa zorganizowane zostały przez Centralny Ośrodek Szkolenia SG we współpracy z Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym Funkcjonariuszy SG w Koszalinie. W Mistrzostwach wzięło udział 14 drużyn reprezentujących Komendę Główną, wszystkie oddziały SG w Polsce oraz ośrodki szkolenia Straży Granicznej. Zawody odbyły się w hali sportowej Klubu Sportowego Gwardia Koszalin oraz w hali sportowej COS SG. Mistrzostwa rozegrane zostały w dwóch grupach eliminacyjnych systemem "każdy z każdym", a od fazy ćwierćfinałowej - systemem pucharowym.

Złotym medalistą i Mistrzem Straży Granicznej w halowej piłce nożnej 2010' została reprezentacja Bieszczadzkiego Oddziału SG, tytuły wice-mistrzów i srebrne medale wywalczyli zawodnicy Karpackiego Oddziału SG, trzecie miejsce i brązowy medal zdobyli zawodnicy Morskiego Oddziału SG.

Królem strzelców turnieju z 9 strzelonymi bramkami został zawodnik Bieszczadzkiego Oddziału SG - mł. chor. SG Andrzej Jung, za najlepszego bramkarza turnieju uznano zawodnika Bieszczadzkiego Oddziału SG - chor. sztab. SG Jacka Dudę, zaś najlepszym zawodnikiem turnieju (MVP) został wybrany reprezentant Karpackiego Oddziału SG - plut. SG Mariusz Krawczyk.



Ostateczna klasyfikacja:

- I - Bieszczadzki Oddział SG.
- II - Karpacki Oddział SG
- III - Morski Oddział SG
- IV - Podlaski Oddział SG
- V - Sudecki Oddział SG
- VI - Nadbużański Oddział SG
- VII - Nadodrzański Oddział SG
- VIII - Komenda Główna SG
- IX - Centrum Szkolenia SG
- X - Nadwiślański Oddział SG
- XI - Warmińsko - Mazurski Oddział SG
- XII - Centralny Ośrodek Szkolenia SG
- XIII - Ośrodek Szkoleń Specjalistycznych SG
- XIV - Śląski Oddział SG

Organizatorzy Mistrzostw Straży Granicznej w halowej piłce nożnej zaangażowali profesjonalnych arbitów - zawody prowadzili sędziowie Koszalińskiego Okręgu Związku Piłki Nożnej z Ireneuszem Zubkowiczem na czele, któremu zadałem kilka pytań:



Jak pan ocenia poziom mistrzostw?

Poziom poszczególnych gier i zawodników jest zróżnicowany. Daje się zauważyć różnicę między całkowitymi amatorami i zawodnikami, którzy w przeszłości otarli się o profesjonalny futbol. Jednak ogromne zaangażowanie w grę, które cechowało wszystkich bez wyjątku zawodników, w

znacznym stopniu te różnice wyrównywało.

Przy tak wielkim zaangażowaniu zapewne było sporo fauli?

W tego rodzaju turniejach, gdzie zawodnicy walczą z dużym zacięciem, o faule nie jest trudno. Były ostrzeżenia i kartki, jednak pragnę podkreślić, że faule nie wynikały z nieczystych intencji. Na parkiecie nie było chamstwa ani złośliwości. Chwilami tylko trzeba było temperować nadmierny zapał w grze, by uniknąć kontuzji, ale generalnie grano fair. Po zakończonych spotkaniach zawodnicy dziękowali sobie i gratulowali zwycięzcom.

Jak się prezentują gracze SG na tle innych formacji?

Miałem okazję sędziować już podobne mistrzostwa organizowane przez policjantów, gdzie reprezentacja Straży Granicznej wypadła zupełnie nieźle. Oczywiście reprezentacje poszczególnych oddziałów SG siłą rzeczy nie mogą być tak dobre, jak kadra całej formacji, ale ogólnie nie jest źle.

Czy chciałby pan coś doradzić organizatorom turnieju?

Tylko pogratulować doskonałej organizacji. Należy się cieszyć, że cele, takie jak integracja funkcjonariuszy i podnoszenie ich sprawności fizycznej, dowódcy starają się realizować w tak atrakcyjny dla uczestników i obserwatorów sposób.

Dziękuję za rozmowę.

Z Ireneuszem Zubkowiczem, sędzią KOZPN rozmawiał Jerzy Przybyszewski.

Mundurowi walczą o swoje

Ponad 6-tysięczna demonstracja pracowników sfery budżetowej przeszła 22 września ulicami Warszawy. Protestujący złożyli petycje ze swoimi postulatami w Ministerstwie Finansów, w Sejmie RP i w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Tak liczna manifestacja unaoczniała wszystkim, jak wielką siłę stanowią połączone siły „budżetówki”

Uczestnicy manifestacji wyznaczili sobie zbiórki w południe 22 września 2010 r. na Placu Defilad w Warszawie. Tutaj sformowano długi pochód, który otwierali przewodniczący 16 organizacji związkowych biorących udział w proteście. W pierwszym szeregu szli również szefowie trzech centrali związkowych: Janusz Śniadek - NSZZ „Solidarność”, Jan Guz - OPZZ i Tadeusz Chwałka - Forum Związków Zawodowych.

Za czołówką manifestacji podążał czerwony angielski autobus. Na jego piętrze grała orkiestra górnicza. Protestujący nieśli wielkie banery z nazwami reprezentowanych organizacji związkowych, sztandary związkowe, transparenty i tablice zawierające dowcipne, czasami wręcz zjadliwe komentarze pod adresem rządzących.

Manifestację było słychać już z daleka. Jej nadejście sygnalizowało bowiem wycie syren i ryk różnorodnych trąb, klaksonów i gwizdków. Wszędzie obecne były wuwuzele - wynalazek zorganizowanego przez afrykanerów Mundialu, który przyjął się, jak pamiętna meksykańska fala. Niektóre trąby zasilane sprężonym powietrzem z butli, były niewiarygodnie głośne.

Protestujący z niespotykanym dyscyplinowaniem pokonywali długą trasę przemarszu, cierpliwie wyczekując na sygnały dawane przez organizatorów i zabezpieczających drogę policjantów. Manifestanci witani byli przez mieszkańców Warszawy z sympatią, może za wyjątkiem stojących w korkach kierowców...

Wśród demonstrantów zwracała uwagę grupa pracowników skarbowki, ubranych w brązowe worki przepasa-

ne sznurkiem. Za nimi z batem w rękę szedł związkowiec przebrany za ministra finansów Jacka Rostowskiego - niedługo wszyscy będziemy wyglądać jak dziady proszalne, bo już drugi rok nikt nie waloryzuje naszych płac. Średniego szczebla pracownik urzędu skarbowego zarabia nieco ponad 2 tys. złotych brutto - wyjaśniali związkowcy ze skarbowki. Znaczącą obecność na manifestacji związkowców z Sekcji Krajowej Pracowników Skarbowych NSZZ „Solidarność” i Federacji Związków Zawodowych Pracowników Skarbowych oraz ZZ Pracowników Egzekucji Administracyjnej, wywołały rządowe plany zakładające znaczące cięcia w administracji. Zgodnie z

To klasyczna karuzela budżetowa - co rząd zapowie jakieś oszczędności, to przy kolejnym okrażeniu spadają. Ministerstwo Obrony zapewniło już sobie, że cięcia nie obejmą zbrojeń. W Ministerstwie Finansów trwa szarpanina o szczegółowe zapisy w stawkach VAT. Co się komu uda wyrwać, na kogo przerzucić... A w resortach zgilek i udowadnianie, że wszyscy urzędnicy są niezbędni dla zdrowia i bezpieczeństwa kraju. Zgodnie z ustawą redukcja administracji ich nie obejmuje.

Nieprzypadkowo przybliżamy problemy pracowników administracji państwowej, gdyż problemami służb mundurowych żyjemy na co dzień.



ustawą o racjonalizacji zatrudnienia w przyszłym roku ze stanowiskiem pożegnać się ma bowiem co dziesiąty pracownik państwowej administracji: w ministerstwach, urzędach wojewódzkich i różnych agencjach rządowych. Ale urzędnicy wyższego szczebla zadbali, by do dokumentu weszły rozwiązania, które gwarantują im nietykalność. Pod ochroną będą m.in. naczelnicy wydziałów, urzędnicy zajmujący kierownicze stanowiska państwowe oraz główni księgowi. Dziwnie się ma do praw człowieka ustawa, która dzieli urzędników na lepszych i gorszych ze względu na zajmowane stanowisko.

Ustawa o racjonalnym zatrudnieniu wylicza też instytucje, których redukcje nie obejmują, bo owe podlegają bezpośrednio Sejmowi - to kancelarie Sejmu, Senatu i Prezydenta, Najwyższa Izba Kontroli, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji oraz Naczelny Sąd Administracyjny.

Tymczasem już we wtorek 28 września rząd zajmie się projektem budżetu na 2011 rok, wstępnie przyjętym na początku września oraz "Strategią zarządzania długiem sektora finansów publicznych w latach 2011-2014" - podało w komunikacie Centrum Informacyjne Rządu. Deficyt sektora finansów publicznych w 2010 roku może wynieść nieco ponad 100 mld zł - poinformował z kolei minister finansów Jacek Rostowski. Wcześniej wyjaśniał, że budżet na 2011 r. będzie skonstruowany zgodnie z regułą wydatkową; oznacza to, że wydatki, które nie stanowią już istniejących wydatków tzw. sztywnych, czyli ustawowo uwarunkowanych, nie będą mogły rosnąć więcej niż przewidywana stopa inflacji plus 1 proc. Także nowe "wydatki sztywne" będą podlegały temu ograniczeniu. W świetle tych zapowiedzi przyszłość sfery budżetowej rysuje się niewesoło. Dlatego wczorajsza, tak liczna

manifestacja miała niezwykle ważne znaczenie. Unaocznia bowiem władzom fakt, że nie można ignorować połączonych sił „budżetówki”.

Wyjście tak licznej grupy związkowców na ulicę nie najlepiej też świadczy o poziomie dialogu społecznego w naszym kraju. Tak naprawdę, dialogu nie ma w ogóle a w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych, która z założenia miała być podstawowym forum porozumienia strony rządowej i partnerów społecznych zamiast dialogu mamy do czynienia z dyktatem strony rządowej. W tej sytuacji, władze nie powinny się dziwić, że dialog przeniosł się na ulicę. Tutaj jednak obowiązują inne kryteria, niż w Komisji Trójstronnej... Problemy nurtujące służby mundurowe, stanowiły istotną część petycji, której tekst zamieszczamy na końcu artykułu.

Wspólne postulaty całej państwowej sfery budżetowej szczegółowo wypunktowane zostały już w Komunikacie FZZSM z dnia 10 września 2010', w którym wyjaśniono, iż protest jest spowodowany brakiem reakcji rządu na wcześniejsze wystąpienia związków zawodowych w sprawach dotyczących bezpośrednio funkcjonariuszy i pracowników administracji państwowej, a w szczególności:

- braku wzrostu wynagrodzeń na rok 2011 i lata kolejne dla całej sfery budżetowej,
- braku koncepcji funkcjonowania służb państwowych,
- braku koncepcji rozwiązania najważniejszych spraw pracowniczych (tak funkcjonariuszy, jak pracowników), w tym rekompensat za przepracowane nadgodziny, poprawy warunków pracy (służby), poprawy bezpieczeństwa w obecnym wobec podejmowanych działań,
- braku rekompensat za dodatkowe zadania nakładane ustawowo,
- naruszaniu praw o charakterze socjalnym poprzez nieuzasadnione wstrzymywanie ich wypłat,
- projektów (pomysłów) ograniczających prawa pracownicze i funkcjonariuszy w szerokim wymiarze, w tym praw socjalnych, medycznych oraz prawa do godnego wynagrodzenia,
- braku faktycznych rozmów w ramach dialogu społecznego na temat sytuacji państwowej sfery budżetowej.

Warto podkreślić, iż w składzie delegacji wręczającej petycję w resorcie finansów, w Sejmie RP oraz w



Kancelarii Premiera znalazł się przewodniczący Niezależnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Straży Granicznej - Mariusz Tyl.

Protest rozpoczął się na pl. Piłsudskiego; stamtąd związkowcy przeszli kolejno przed Ministerstwo Finansów, Sejm i Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Delegacja protestujących z Antonim Dudą na czele zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami wszędzie składała petycję z postulatami. O ile w Ministerstwie Finansów delegację przyjął sekretarz stanu Hanna Majszczuk, to podczas składania petycji w Sejmie doszło do zamieszania. Początkowo, mimo umówionej godziny spotkania, nikt z prezydium Izby nie chciał spotkać się z delegacją protestujących. Wywołało to oburzenie zebranych. W końcu delegacja związkowców została przyjęta przez wicemarszałek Sejmu Ewy Kierzkowskiej (PSL).

W tym czasie przed Sejmem przemawiali liderzy Solidarności i OPZZ. Szef "S" Janusz Śniadek zarzucał politykom, że nie zajmują się problemami zwykłych ludzi. Mówił, że władza oszczędza na pracownikach, a związkowcy domagają się nie podwyżki, a waloryzacji wynagrodzeń. "Pracownicy wychodzą na ulicę, kiedy zagrożony jest ich byt" - mówił z kolei lider OPZZ Jan Guz. Podkreślał, że obecna władza lekceważy pracowników "budżetówki". "Co to za pracodawca, który nie dba o pracownika?" - pytał. Obaj liderzy związkowi domagali się dialogu społecznego i rozmów. Do protestujących wyszli posłowie opozycji. Jarosław Zieliński (PiS) wzywał

rząd do "zaprzestania działań zmierzających do degradacji państwa". Mówił też, że projekt przyszłorocz-

negu budżetu w wielu miejscach jest nie do przyjęcia. Zarzucał rządowi Donalda Tuska "zdevastowanie" programu modernizacji służb mundurowych oraz zaniechanie budowy służby cywilnej.

Z kolei poseł Ryszard Zbrzyzny (SLD) zarzucił rządowi oszustwo, którym - jego zdaniem - jest projekt wprowadzenia dnia wolnego w Święto Trzech Króli w zamian za odebranie pracownikom dni wolnych za święta przypadające w soboty. Gdy mówił o podwyżce VAT, część demonstrantów zaczęła skandować: "Złodzieje". Do demonstrantów wyszedł też lider SLD Grzegorz Napieralski.

Ostatnim punktem, do którego dotarła manifestacja była Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Delegacja protestujących została przyjęta przez urzędnika premiera w randze dyrektora Departamentu, co nie wystawia najlepszego świadectwa temu urzędowi. W międzyczasie przed kancelarią do zgromadzonych przemawiali związkowcy. Przypomniano między innymi, że podczas obchodów Święta Policji na pl. Piłsudskiego w Warszawie w roku 2009, premier stwierdził, że polska Policja jako pierwsza pozytywnie odczuje skutki wychodzenia z kryzysu. Niestety obecne zamierzenia rządu w jaskrawy sposób zaprzeczają tej deklaracji.

Po powrocie delegacji i złożeniu przez Antoniego Dudę relacji z przebiegu rozmów, organizatorzy podziękowali wszystkim uczestnikom manifestacji i w tym miejscu została ona rozwiązana.

Tekst i fotografie: (jp)

STRATEGIA INFORMACYJNO - PROMOCYJNA W ROKU JUBILEUSZOWYM

Chęć budowania pozytywnych relacji w środowisku wewnętrznym i zabiegania o korzystną ocenę otoczenia zewnętrznego stała się inspiracją do organizowania cyklu szkoleń z funkcjonariuszami Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej w zakresie komunikacji społecznej. Jedno z takich spotkań odbyło się 5 maja 2010 roku w siedzibie Komendy W-MOSG.

Tym razem przedstawiciele Wydziału Prezydialnego spotkali się z funkcjonariuszami odpowiedzialnymi za komunikację społeczną w placówkach W-MOSG, a także Przewodniczącym Zarządu Oddziałowego Panem Piotrem Szejnem i przedstawicielami Terenowych Organizacji Związkowych, aby wypracować spójną strategię informacyjno - promocyjną na przyszły rok. Celem spotkania o charakterze partnerskim jest przygotowanie funkcjonariuszy Straży Granicznej na obchody roku jubileuszowego. W 2011 roku Straż Graniczna powinna w sposób szczególny i wszechstronny zaznaczyć swoją obecność w regionie poprzez organizację różnego typu przedsięwzięć określonych jednym hasłem: „20 lat Straży Granicznej”.

Ne bez znaczenia okazuje się koncentracja aktywności przedstawicieli Wydziału Prezydialnego W-MOSG oraz Rzecznika Prasowego



Komendanta W-MOSG wokół tematu przygotowań do obchodów 20. rocznicy powstania Straży Granicznej już w połowie tego roku.

W poszukiwaniu innowacyjnych rozwiązań pojawiają się nowe propozycje, do których należy m.in. wdrożenie programu prewencyjno - edukacyjnego w placówkach SG jesienią 2010 roku. Będzie to pierwszy opracowany przez Zespół do Spraw Komunikacji Społecznej WP jednolity scenariusz postępowania funkcjonariuszy SG podejmujących działania edukacyjne na rzecz bezpieczeństwa najmłodszych. Zasięg programu i zaangażowanie wielu osób posłuży osiągnięciu założo-

nych celów i przyniesie satysfakcję realizatorom. Powodzenie programu zachęci twórców do tworzenia kolejnych projektów ukierunkowanych na promowanie Straży Granicznej w otoczeniu zewnętrznym i integrowanie środowiska wewnętrznego.

Spotkania z zakresu komunikacji społecznej odbywają się cyklicznie w Warmińsko-Mazurskim Oddziale Straży Granicznej na różnych szczeblach, lecz w dniu 5 maja br. po raz pierwszy uczestniczyli w nadradzie tego typu przedstawiciele związków zawodowych. Wyrazili jednocześnie chęć zaangażowania organizacji w przedsięwzięcia Oddziału, dostrzegając część wspólną - pozytywny wizerunek formacji, który powinien przynieść wymierne korzyści pojedynczemu funkcjonariuszowi w pracy - służbie.

Przedstawione zagadnienia stanowią tylko część omawianych spraw i wstęp do problematyki przygotowania oraz prowadzenia strategii informacyjno - promocyjnej.

chor. SG Anna Mauch
p.o. Kierownika Zespołu do Spraw
Komunikacji Społecznej Wydziału
Prezydialnego W-MOSG



Porozmawiajmy o ubezpieczeniach - ubezpieczenia domów i mieszkań samochodów

Europejskie Konsorcjum Ubezpieczeniowe Sp. z o.o. przygotowało dla nas ofertę ubezpieczenia domów i mieszkań. Przedstawicielom naszego brokera zadaliśmy kilka pytań mających na celu bliższe zapoznanie się z ofertą.

Do kogo kierowana jest oferta?

Oferta, która została specjalnie opracowana skierowana jest do wszystkich Funkcjonariuszy i Pracowników Straży Granicznej. Funkcjonariuszy służby czynnej jak również emerytowanych Funkcjonariuszy.

Co jest objęte ubezpieczeniem?

Ubezpieczeniem objęte są domy, mieszkania, stałe i ruchome elementy wyposażenia oraz odpowiedzialność cywilna w życiu prywatnym. W wyniku wynegocjowanych warunków ochroną ubezpieczenia objęte mogą być również domy drewniane, domy o konstrukcji szkieletowej czy domy w budowie.

W jakim towarzystwie ubezpieczeniowym możemy wykupujemy ubezpieczenie?

Założeniem naszym było aby każdy z ubezpieczonych miał możliwość wyboru. Warunki brzegowe, które zostały ustalone podczas negocjacji oferują najszerszy zakres ubezpieczenia oraz bardzo niską cenę. Takim warunkom sprostały dwa towarzystwa UNIQA SA oraz WARTA SA.

Jaki jest zakres ubezpieczenia?

Wszelkie ryzyka katastroficzne takie jak pożar, powódź, huragan i inne, katastrofa budowlana, uderzenie pojazdu lądowego, upadek przedmiotów na ubezpieczone mienie, wydostanie się mediów z urządzeń wodno-kanalizacyjnych, przepięcia, stłuczenie szyb. Kradzież z włamaniem i rabunek w tym wandalizm po włamaniu. Koszty akcji ratowniczej oraz koszty poszukiwania i usunięcia przyczyny awarii. Odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego i osób bliskich wspólnie zamieszkujących za szkody osobowe i rzeczowe powsta-

łe w okresie ubezpieczenia wskutek wykonywania przez nich czynności życia prywatnego na terytorium Polski. Ochroną objęta jest również odpowiedzialność z tytułu posiadania psów i innych zwierząt domowych. Usługa Asisistance to jest interwencja fachowca, pomoc medyczna w razie nieszczęśliwego wypadku oraz całodobowy dostęp do infolinii medycznej.

Ile to kosztuje ?

Cena ubezpieczeniowa uzależniona jest od ubezpieczonego mienia jak również od jego wartości. Dom możemy ubezpieczyć już od 44 zł rocznie, mieszkanie od 36 zł rocznie. Pamiętajmy, że ochroną ubezpieczeniową możemy również objąć ruchomości domowe i odpowiedzialność cywilną.

W jaki sposób można się ubezpieczyć?

Staraliśmy się aby procedura zawierania ubezpieczeń była jak najprostsza, a zatem po pierwsze należy pobrać ulotkę/wniosek od Przewodniczących Oddziałowych, wypełnić część ubezpieczeniową, opłacić i przelać na wskazane w ulotce konto wyliczoną składkę. Wnioski udostępnione są również na stronach Intranetu. Wypełniony wniosek przesłać do EKU Partner sp. z o.o. To wszystko, a więc procedura nie jest skomplikowana. Należy pamiętać aby podając sumy ubezpieczenia były one odzwierciedleniem właściwych wartości naszego majątku.

Co trzeba zrobić kiedy wystąpi szkoda?

Każde zdarzenie, które spowodowało szkodę oraz te zdarzenia, które mogą skutkować roszczeniem osób trzecich należy niezwłocznie zgłosić ubezpieczycielowi. Zdarzenia zgłaszamy bezpośrednio do towarzystwa ubezpieczeniowego lub do nas, do Europejskiego Konsorcjum Ubezpieczeniowego wykorzystując infolinię. Numery znajdują się na części ulotki którą zostawiacie sobie państwo po wypłnieniu wniosku. W przypadku

szkod majątkowych staramy się zminimalizować straty oraz tak zabezpieczyć uszkodzone mienie aby nie uległo ono dalszemu uszkodzeniu. W przypadku szkód z odpowiedzialności cywilnej nie podejmujemy żadnych działań mających na celu uznania i zaspokojenia roszczeń.

Czy jest karencja?

W ubezpieczeniu karencja nie występuje, ochrona ubezpieczeniowa rozpoczyna się z dniem wskazanym we wniosku ubezpieczeniowym po opłaceniu składki.

Czy ubezpieczenie obejmuje piwnicę lub garaż?

Ochroną ubezpieczenia objęte są również pomieszczenia przynależne takie jak garaż, piwnica, pomieszczenie gospodarcze oraz ogrodzenie.

A co z domem rodziców?

Wynegocjowane warunki umożliwiają objęcie ochroną ubezpieczenia domu lub mieszkania rodziców względnie teściów pod warunkiem wspólnego zamieszkania. W takim wypadku ubezpieczonym będą również właściciele nieruchomości.

Czym różni się program przygotowany przez EKU od ubezpieczeń oferowanych przez agentów towarzystw ubezpieczeniowych?

Nasz program został specjalnie przygotowany dla funkcjonariuszy i pracowników Straży Granicznej oraz wynegocjowany zakres ubezpieczenia jest maksymalnie szeroki. Również cena za ochronę ubezpieczeniową jest dużo niższa niż proponują agenci. W tym miejscu przypominam, iż dla uczestników programu ubezpieczenia domów i mieszkań zostały wynegocjowane dodatkowe zniżki w ubezpieczeniach komunikacyjnych.

Agnieszka Kowalik

Dyrektor

Biuro Ubezpieczeń Grupowych
Europejskie Konsorcjum
Ubezpieczeniowe Sp. z o.o.

Turniej Halowej Piłki nożnej Komendy Oddziału o Puchar Komendanta Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej w Przemyślu

W dniu 8 czerwca w hali POSiR w Przemyślu odbył się finał turnieju w halowej piłce nożnej o „Puchar Komendanta Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej”.

W turnieju uczestniczyło 8 drużyn reprezentujących poszczególne wydziały Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej w Przemyślu. Rozgrywki toczyły się od lutego br. systemem każdy z każdym. Cztery najlepsze zespoły awansowały do turnieju finałowego. W pierwszym półfinale Wydział ds. Cudzoziemców pokonał Wydział Zabezpieczenia Działów 3:0. Aby wyłonić drugiego

finalistę potrzebne były rzuty karne, w których Wydział Kadr i Szkolenia pokonał Strzeżony Ośrodek i Areszt w celu Wydalenia 3:0. W finałach zapowiadały się wielkie emocje. Trzecie miejsce zajął Wydział Zabezpieczenia Działów, który wygrał z funkcjonariuszami Strzeżonego Ośrodka i Aresztu w Celu Wydalenia. Przed wielkim finałem wszyscy kibice obstawiali wygraną Wydziału ds. Cudzoziemców. Już w pierwszej minucie meczu finałowym Wydział Kadr

i Szkolenia stracił bramkę. Jak się okazało nie powiazało to nóg zawodnikom z Kadr i w 2 min. wyrównali na 1:1. Takim wynikiem zakończyła się pierwsza połowa. W II odsłonie



wyższość pokazali kadrowcy i w 19 i 20 min. pokonali bramkarza Wydziału ds. Cudzoziemców.

W końcowej klasyfikacji pierwsze miejsce zajęli funkcjonariusze reprezentujący Wydział Kadr i Szkolenia, drugie - funkcjonariusze z Wydziału ds. Cudzoziemców, trzecie - Wydział Zabezpieczenia Działów. IV miejsce Strzeżony Ośrodek, V miejsce Wydział Techniki i Zaopatrzenia/Wydział Zakwaterowania i Budownictwa, VI

miejsce Wydział Graniczny, VII miejsce Wydział Łączności i Informatyki, VIII Wydział Ochrony Informacji Niejawnych.

Wszystkie startujące zespoły otrzymały dyplomy, cztery pierwsze drużyny również puchary i nagrody rzeczowe, które wręczał Komendant BiOSG płk SG Dominik TRACZ. Najlepszym strzelcem turnieju okazał się Bogusław Kos z Wydziału ds. Cudzoziemców, a najlepszym bramkarzem wybrano Jaceka Dudę ze Strzeżonego Ośrodka dla Cudzoziemców.

Wszystkie mecze sędziowali funkcjonariusze: Denis Rokita i major rezerwy Krzysztof Nazarko.

Zwycięski zespół funkcjonariuszy z Wydziału Kadr i Szkolenia w finale reprezentowali: Jacek Rzepa, Leszek Prokop, Bartłomiej Galanty, Mariusz Strzyż, Marcin Szczotka i bramkarz Krzysztof Lis.

Organizatorami turnieju była Tere nowa Organizacja Komendy Oddziału Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej i IPA - Region Bieszczadzki w Przemyślu.

W dniu 22.04.2010r. w Komendzie Oddziału BiOSG odbył się I Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Komendanta Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Podkarpackiego.

Turniej przeprowadzony został systemem „bezpośredniej eliminacji” polegającej na eliminowaniu zawodników z turnieju po dwóch porażkach zgodnie z przepisami gry w tenisa stołowego wydanymi przez Polski Związek Tenisa Stołowego. Gry prowadzono do 3 wygranych setów. Sędzią głównym był Pan Zbigniew Węclaw.

Końcowa klasyfikacja indywidualna przedstawia się następująco: I miejsce Kostkiewicz Andrzej - Wydział Łączności i Informatyki II miejsce Chmielowski Zbigniew - Placówka SG

w Krościenku III miejsce Korzyk Marek - Placówka SG w Stuposainach IV miejsce Śliwiński Artur - Placówka SG w Korczowej V miejsce Wydrzyński Andrzej - Placówka SG w Krościenku VI miejsce PISS Adam - Wydział Graniczny.

Turniej rozegrano również w kategorii VIP (11 zawodników), w której grał m.in. Komendant BiOSG płk SG Dominik Tracz, Z-ca Przewodniczącego NSZZFSG ppłk SG Jacek Zakrzewski, Prezes Stowarzyszenia SALOS Orleń przy parafii księży Salezjanów w Przemyślu ks. Tadeusz Nowak oraz Naczelnicy i Komendanci z placówek SG.

Klasyfikacja w kategorii VIP:

I miejsce - Paweł Lubieński
II miejsce - Witold Kasperski
III miejsce Dominik Tracz

Na uroczystym zakończeniu Komendant Bieszczadzkiego Oddziału SG pogratulował i podziękował wszystkim za sportową rywalizację, życzył sukcesów a co najważniejsze uhonorował najlepszych zawodników pucharami, medalami oraz nagrodami rzeczowymi. Szczególna podziękowania skierował do księdza Tadeusza Nowaka, który udostępnił cały sprzęt sportowy niezbędny do przeprowadzenia turnieju.

Organizatorem turnieju był Wydział Kadr i Szkolenia BiO SG, Zarząd Oddziałowy Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy SG oraz IPA Region Bieszczadzki w Przemyślu.

Marek Samek

RELACJA Z PIKNIKU W ARŁAMOWIE

W niedzielę 29 sierpnia 2010 r. w malowniczo położonym Ośrodku Wypoczynkowym w Arłamowie odbył się II Piknik „ZAKOŃCZENIE WAKACJI” dla członków i ich rodzin Związków Zawodowych Funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz IPA Region Bieszczadzki w Przemyślu. Impreza, w której uczestniczyło około 300 osób, została zorganizowana przez IPA Region Bieszczadzki W Przemyślu wspólnie z Terenową Organizacją NSZZ FSG przy Komendzie Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej w Przemyślu oraz Terenowymi Organizacjami NSZZ FSG w Medyce, w Hermanowicach oraz Huwnikach.

Goszczący nas Ośrodek Wypoczynkowy w Arłamowie, dysponujący wieloma miejscami noclegowymi, owiany wieloma legendami służył przed laty wysoko postawionym członkom ekip rządzących. Często bywał tu sam pierwszy towarzysz Edward GIEREK. Arłamów był również ulubionym miejscem wypoczynku Piotra JAROSIEWICZA. W 1982 r. internowany był tu późniejszy prezydent RP Lech WAŁĘSA. Obecnie Arłamów przypomina alpejskie kurorty wypoczynkowe. Zadbano tu o wypoczynek turystów. Zbudowano 2 wyciągi narciarskie, w użytkowaniu są korty tenisowe, bo-

iska sportowe, pomieszczenia odnowy biologicznej, stadnina koni, a pobyt w Arłamowie to prawdziwa uczta dla oczu, gdyż z terenu ośrodka można podziwiać piękne panoramy Pogórza Przemyskiego.

Okolo godz. 14 w położonej na terenie Ośrodka Wypoczynkowego w Arłamowie „Starej Stodole” zgromadzili się uczestnicy pikniku. Bogaty program imprezy nie pozwolił nikomu się nudzić. Licznie zgromadzone dzieci od tych najmłodszych jeszcze na rękach rodziców po te troszeczkę starsze w wieku przedszkolnym i szkolnym, a wreszcie sami rodzice intensywnie korzystali z atrakcji, które oferowali organizatorzy pikniku. W centralnym miejscu imprezy prym wiodł Teatr BAZYL, który przy muzyce „NA CYGAŃSKĄ NUTĘ” organizował konkursy i zabawy dla wszystkich uczestników spotkania. Tuż obok można było profesjonalnie pomalować twarz dziecka lub dorosłego, co wkrótce zaowocowało uśmiechniętymi buziąmi pomalowanymi we wszystkie kolory tęczy. Na zewnątrz budynku „Starej Stodoly” uczestnicy pikniku korzystali z takich atrakcji jak jazda konna, wspinaczka wysokogórska na ustawionej ścianie, przejażdżka quadem, strzelanie

z pistoletu „paintball” oraz łuku do tarczy, zjazdu - park linowy - tyrolka. Utrudzeni uczestnicy pikniku przy biesiadnych stołach posilali się pysznymi daniami z grilla, których zapach zachęcał do rodzinnego ucztowania. Podczas imprezy każdy z uczestników mógł wziąć udział w loterii fantowej - każdy los wygrywał fanta.

Na zakończenie imprezy wśród wszystkich uczestników loterii została rozlosowana atrakcyjna nagroda główna - rower górski. Szczęśliwcem okazał się Bartosz TYLKA. Przy sprzyjającej pogodzie i wspaniałej zabawie czas upłynął bardzo szybko i nadszedł czas pożegnania.

Na serdeczne podziękowania zasłużyli zarówno organizatorzy jak i sponsorzy naszego pikniku, bez których pomocy tak bogaty program imprezy nie mógłby być zrealizowany. Szczególnie należy podziękować za ofiarowaną pomoc naszym sponsorom Bankowi Pocztowemu, Deutsche Bank, TU WARTA oraz goszczącemu nas po raz drugi Ośrodkowi Wypoczynkowemu w Arłamowie. Dzięki wspaniałej zabawie żal było się rozstawać, ale na szczęście za rok znów będą wakacje.

Do zobaczenia.

Tekst: Dorota Gąska-Stawarz

W dniu 19.03.2010 roku grupa funkcjonariuszy SG z Ośrodka Szkoleń Specjalistycznych oraz emerytów po byłym Łużyckim Oddziale Straży Granicznej powołała w strukturę NSZZ FSG, Uczelnianą Organizację NSZZ FSG przy Ośrodku Szkoleń Specjalistycznych SG w Lubaniu.

W trakcie I Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej dokonano wyboru prezydium ZO w skład, którego weszło :

- przewodniczący - Maciej ZIAŁA
- I wiceprzewodniczący - Gerard PIWOWAREK
- II wiceprzewodniczący - Lidia SOSNOWIEC
- III wiceprzewodniczący-sekretarz - Iwona PIETRASZEWSKA
- IV wiceprzewodniczący-skarbnik - Marcin KIELAR
- członek zarządu - Adam TORBICZ
- członek zarządu - Grzegorz WOŹNIAK
- członek zarządu - Mariusz ZAJĄCZ-

KOWSKI

Na dzień 30.05.2010r liczba członków Organizacji Uczelnianej NSZZ FSG wynosi 36, ale sukcesywnie się powiększa.

Pierwsze plany nowego zarządu szybko doczekały się realizacji na szczelbule organizacji uczelnianej. Przyjęto nowe uchwały reorganizujące naszą działalność. W miesiącu czerwcu na terenie naszego ośrodka odbędzie się po raz pierwszy „Dzień dziecka” połączony z zawodami strzeleckimi dzieci i młodzieży o puchar

Przewodniczącego Zarządu Uczelnianego. Natomiast w dniu 09.06.2010 r. na terenie OSS SG w Lubaniu odbędą się mistrzostwa strzeleckie Straży Granicznej tutaj również o puchar Przewodniczącego Organizacji Uczelnianej NSZZ FSG powalczy płeć piękna nosząca mundury.



I TURNIEJ SIATKÓWKI PLAŻOWEJ SŁUŻB MUNDUROWYCH WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

W dniu 24 lipca 2010 r. o godz. 9.00 rozpoczął się I Turniej Siatkówki Plażowej Służb Mundurowych organizowany przez Związki Zawodowe Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej w Przemyśle oraz Region Bieszczadzki IPA w Przemyśle Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji. Patronat honorowy nad Turniejem objęli:

- Prezydent Miasta Przemyśla Robert CHOMA i Komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej płk SG Dominik TRACZ

Do rozgrywek zgłosiło się 19 zespołów reprezentujących Policję, Izbę Celną, 21 Brygadę Strzelców Podhalańskich, Więziennictwo, Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej oraz gościnnie drużynę z Urzędu Marszałkowskiego. Zawody miały na celu popularyzację siatkówki plażowej, jako ciekawej i widowiskowej dyscypliny sportowej wśród mundurowców. Rywalizacja, ale i integracja w czasie rozgrywek przedstawicieli różnych służb niejednokrotnie przynosi pozytywne efekty w pracy zawodowej.

Turniej otworzył wiceprzewodniczący Krajowej Komisji Wykonawczej Związków Zawodowych Funkcjonariuszy Straży Granicznej Jacek ZAKRZEWSKI.

Zawody przebiegały w spokojnej, sportowej atmosferze i przez dłuższy okres czasu przy sprzyjających warunkach pogodowych.

Jednak końcówka turnieju została zakłócona przez ulewny deszcz i rozgrywka o wejście do finału została przerwana przez sędziów. Z powodu



braku możliwości dokończenia turnieju w dniu 24.07.2010 r. sędziowie, organizatorzy oraz kapitanowie drużyn zdecydowali, że końcowe rozgrywki odbędą się w niedzielę 08 sierpnia 2010 r.

Pomimo niedokończonego turnieju sędziowie jednogłośnie wybrali drużynę fair play, którą została para mieszana z Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej:

Iwona JASIC

Dominik BŁASZCZYK

Nagrody rzeczowe dla drużyny fair play wręczył przedstawiciel sponsora - POLBANK EFG Maciej SZEREMETA. Turniej został dokończony w dniu 08 sierpnia 2010 r. przy przepięknej pogodzie.

Klasyfikacja końcowa przedstawia się

następująco:

I miejsce

Piotr GÓRSKI - Izba Celną

Robert STEFANOWICZ - ZK Medyka

II miejsce

Piotr IWASIECZKO - 21 Brygada Strzelców Podhalańskich

Henryk ZAWADZKI - 21 Brygada Strzelców Podhalańskich

III miejsce

Daniel SZEREMETA - Policja Ustrzyki Dolne

Tomasz IWAŃCZYK - Straż Graniczna

Podczas uroczystego zakończenia każdy z zawodników z miejsc 1-3 otrzymał dyplom, medal, puchar, kupon do zrealizowania w sklepie sportowym oraz upominek od firmy kosmetycznej AVON. Turniej sędziowali: Ryszard AMAROWICZ oraz Jan BUĆ Organizatorzy składają podziękowania wszystkim tym, których pomoc umożliwiła przeprowadzenie rozgrywek oraz zawodnikom za liczne reprezentowania służb mundurowych z województwa podkarpackiego. Podziękowania również dla sponsorów:

- POLBANK EFG

- AVON

- Pizzeria JOKER

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom środowisk mundurowych, organizatorzy w roku następnym planują zorganizować drugą edycję turnieju.

Autor: JR



Mistrzostwa Europy w Strzelaniu - Cheb 2010

W dniach 23-26 kwietnia 2010 roku udaliśmy się do gościnnego miasta Cheb w Czechach. Tym razem Nowy Sącz reprezentowały dwie drużyny. Drużyna w składzie podinsp. Zygmunt NOGA, nadkom. Jan WONTORCZYK oraz Przewodniczący Terenowej Organizacji Związkowej przy PSG Piwniczna - Zdrój st. chor. sztab. SG Józef SZABLA wystartowała w konkurencji drużyn reprezentujących Regiony IPA. Drużyna w składzie st. post. Magdalena CHOCHOROWSKA, sierż. Mariusz CIEŚLICKI oraz nadkom. Robert TOMASIAK wystartowała wśród drużyn reprezentujących jednostki Policji. W odróżnieniu od poprzednich wyjazdów tym razem na miejsce bazowania wybraliśmy sobie Olsową Vratę położoną nieopodal Karlovych Varów. Strona ośrodka znajduje się pod adresem www.vitkovahora.cz. Pozwoliło nam to na kilkukrotne odwiedziny w tym wspaniałym czeskim kurorcie. Zwiedzaliśmy go zarówno w dzień, jak i w nocy, a urokliwa część uzdrowskowa zrobiła na nas duże wrażenie. Była okazja na skosztowanie tradycyjnych czeskich potraw. Duże wrażenie na nas zrobiła czynna przez cały czas cerkiew położona nie-

opodal rosyjskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego. Były oczywiście wspólne pamiątkowe zdjęcia.

Wyjazd miał również wymiar sportowy. W zawodach uczestniczyło ponad 200 drużyn. Reprezentowały takie kraje, jak Słowacja Stany Zjednoczone Ameryki, Słowenię, Niemcy, Chiny, Bułgaria. Oczywiście również gospodarze wystawili bardzo dużą liczbę drużyn. Startujące drużyny reprezentowały jednostki Policji, jednostki wojskowe, Regiony IPA, organizacje paramilitarne i kluby sportowe.

Strzelano zarówno z broni krótkiej, czeskich pistoletów CZ-75, jak również broni długiej, produkowanych przez Czechów Samopálach wz. 58. Warto zauważyć, że ten karabinek tylko zewnątrz przypomina popularnego AK-47. To zupełnie nowa konstrukcja Jiri Cermak.a. Czechosłowacja była jedynym krajem w Układzie Warszawskim, który nie stosował karabinków AK-47 lub ich późniejszych wersji rozwojowych.

W tej stawce udało się nam dostać pola konkurentom mimo tego, że byliśmy jedynymi drużynami z Polski. Drużyna startująca w konkurencji drużyn IPA zajęła 13 miej-

sce, natomiast drużyna startująca w konkurencji jednostek Policji zajęła miejsce 10. Indywidualnie - już tradycyjnie - bardzo dobre miejsce zajął Zygmunt NOGA, który zawody zakończył na 8 miejscu indywidualnie. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w Frantiskovych Lazniach podczas podniosłej uroczystości z udziałem wszystkich biorących udział w zawodach drużyn. Zabawa w gronie uczestników zawodów trwała do późnej nocy.

W trakcie zawodów spotkaliśmy się z żywym zainteresowaniem kolegów z innych krajów tragicznym wypadkiem naszego rządowego samolotu nieopodal Smoleńska. Nie sądziłem, że sprawa ta aż tak ich głęboko dotknie. Byłem zaskoczony składanymi na nasze ręce kondolencjami. Okazało się, że zagraniczni policjanci byli doskonale zorientowani w okolicznościach tragedii. Choć zaskakujące było to bardzo miłe.

Ostatecznie wróciliśmy z gościnnego Cheb 26 kwietnia 2010 roku, zmęczeni, ale szczęśliwi.

Józef Szabla

Regulacja warunków pracy i płacy w SG - konsultacje ze związkami zawodowymi, kiedy i w jakim zakresie ???

Organizacje Oddziałowe NSZZ FSG w myśl zapisów art.251 ust.2 Ustawy o związkach zawodowych jak również § 21 ust.1 a) Statutu NSZZ FSG są organizacjami zakładowymi, które w swoich działaniach są organizacjami samodzielnymi, posiadającymi osobowość prawną (NIP, REGON, konto bankowe), zdolnymi do podejmowania różnych działań. Oczywiście związek zawodowy funkcjonariuszy straży granicznej w swych strukturach posiada Krajową Komisję Wykonawczą, która jako najwyższy organ związku (zaraz po Zjeździe Krajowym) pełni rolę doradczą, służy pomocą i radą Organizacjom Oddziałowym. Jednak, aby móc właściwie działać Organizacje Oddziałowe muszą znać i wiedzieć jak wypełniać swoje zadania ustawowe i statutowe. I tu jest duża rola KKW i jej Przewodniczącego. Po

przez szkolenia, warsztaty, interpretacje i opinie prawne oraz właściwe tego przełożenie na grunt służbowy - czyli jasne i czytelne określenie roli OO w relacji Komendant Oddziału a Przewodniczący Zarządu Oddziałowego.

Art. 21 Ustawy - „W gałęziach pracy nie objętych układami zbiorowymi regulacja warunków pracy i płacy wymaga konsultacji ze związkami zawodowymi”.

Co to znaczy? Jak się ma ten zapis ustawowy w relacji Komendant Oddziału a Organizacja Oddziałowa? Czy warunki płacy i pracy Straży Granicznej to podział funduszu nagrodowego, zapomogowego, dodatki służbowe i funkcyjne, mianowania na stanowiska służbowe, skierowania na kursy „chorążackie”, czy „oficerskie”, czy wreszcie restrukturyzacja

granicznych jednostek organizacyjnych, itp. Każde z tych pytań retorycznych, na dzień dzisiejszy nie zawsze zyskuje aprobatę u przełożonych. Prawdą jest, że w każdym z tych zagadnień ostateczną decyzję podejmuje komendant i tak też powinno być, jeżeli jest to prawnie usankcjonowane, ale po konsultacji z organizacją związkową jeżeli taka jest wymagana, ale po zasięgnięciu opinii, jeżeli taka winna być.

Nie dopuszczalnym jest łamanie określonych zasad ustawowych. Komendanci, to nie właściciele poszczególnych oddziałów, komendanci, to terenowe organy straży granicznej, którzy nie mogą i nie powinni pozwolić sobie na łamanie przepisów, w tym Ustawy o związkach zawodowych.

Zbigniew Nogaj

Wycieczka do Muzeum Browaru w Żywcu

Z okazji Święta Straży Granicznej TOZ NSZZ FSG przy PSG w Żywcu zorganizowała wycieczkę do Muzeum Browaru Żywieckiego. Uczestniczyli w niej, co warto wspomnieć, oprócz członków związków również funkcjonariusze niezrzeszeni w związku i pracownicy cywilni. Popołudnie 14 maja pozwoliło nam przeżyć niezapomnianą podróż w historię i teraźniejszość jednego z najbardziej znanych polskich browarów.

Tradycje warzenia piwa w Żywcu sięgają połowy XV wieku - w roku 1448 książę oświęcimski Przemysław nadał miastu stosowne przywileje. Nowoczesną produkcję złocistego napoju rozpoczęto ponad półtora wieku temu - w roku 1856 zarejestrowano firmę założoną na podstawie decyzji arcyksięcia Fryderyka Habsburskiego. Browar zbudowano od podstaw w celu wykorzystania jednego z najcen-

zakończenia i zajmuje przestrzeń ok. 1600m². Zwiedzanie rozpoczęliśmy od „bajkowej” Sali Trzech Żywiotów - czyli trzech podstawowych składników żywieckiego piwa. Na tle ściany wodnej znajdują się kolejno: górski strumyk i zamknięte w wielkich szklanych kolumnach kłosy i ziarno jęczmienia oraz szyszki chmielu. W następnej sali obejrzeć można makietę browaru z przełomu XIX i XX wieku, po czym dzięki „wehikułowi czasu” przenieśliśmy się na XIX wieczną uliczkę Żywca. Zatrzymaliśmy się przy pracowni architekta,



bednarza i drukarza, a następnie do Karczmy Galicyjskiej. Podziw budzi jej wystrój - zwłaszcza stoły zastawione przepięknymi kufkami, szklankami i talerzami. Dużą atrakcją jest również restauracja żywiecka z okresu międzywojennego, utrzymana w

zapoznaczenie się z technologią obecnej produkcji piwa. Zwiedziliśmy na początku warzelnię, a następnie halę, gdzie puszkuje się piwo. Jest ona całkowicie zmechanizowana i obsługiwana przez dwóch pracowników w strojach laboratoryjnych, którzy sterują wszystkim za pomocą trzymanych w rękach pilotów. Widok mknących na taśmie tysięcy litrów piwa wywołał na niemal wszystkich twarzach uśmiech błędnego rozmarzenia. Naszą wizytę w muzeum i browarze zakończyliśmy w przyfabrycznym pubie, degustując świeżo uwarzone piwo. Na pamiątkę każdy z uczestników otrzymał szklany kufel. Całą wycieczkę utrwaliliśmy na kilku fotkach. W przyszłości, oglądając je przy kufelku „złocistego napoju”, z łezką w oku wspominać będziemy ten 14 maja 2010r.

Organizatorzy dziękują za wsparcie PZU na Życie - Oddział w Krakowie.



niejszych skarbów Żywca - nieograniczonego dostępu do czystej górskiej wody, wypływającej spod masywu Skrzycznego.

Browar w Żywcu bardzo szybko zasygnalizował z wybornego piwa, warzonego z wykorzystaniem najnowocześniejszych wówczas zdobyczy techniki i nauki. Na przestrzeni następnych lat zakład przeżywał również chwile trudne, jak chociażby czasy kryzysu branży piwowarskiej po I Wojnie Światowej. Ciężka praca oraz niezmiennie wysoka jakość warzonego piwa pozwoliły pokonać wszystkie problemy, dzięki czemu również dzisiaj miliony ludzi na świecie mogą cieszyć się degustacją żywieckich wyrobów.

Muzeum browaru zostało uruchomione niedawno, bowiem w dniu 9 września 2006r. w podziemiach

stylu art deco. Obok niej znajduje się kręgielnia, w której można aktywnie spędzić czas w przerwie zwiedzania - my również bawiliśmy się tam znakomicie!!! Duże zainteresowanie wśród uczestników wycieczki wzbudził sztandar związkowy browarników. Do pamiątkowego zdjęcia przy sztandarze została poproszona Przewodnicząca TOZ Koleżanka Dorota Golec. Kolejne sale poświęcone są historii browaru w czasach II Wojny Światowej oraz w okresie PRL-u. Ale to nie koniec - nadszedł czas na

Tekst Dorota Golec

Zdjęcia : Aleksander Sporek oraz udostępnione przez muzeum



Rejs z okazji dnia dziecka

Z okazji Dnia Dziecka, 5 czerwca 2010 roku, funkcjonariusze SG wraz ze swoimi rodzinami oraz zaproszonymi gośćmi, wypłynęli w rejs po Zalewie Wiślanym z Fromborka do Krynicy Morskiej. Organizatorem imprezy był Zarząd OT NSZZ FSG przy PSG w Elblągu.

Uczestnicy wycieczki, w której udział wzięło ponad sto osób, stawili się punktualnie na pirsie we Fromborku. Przepiękna, słoneczna pogoda napałała entuzjazmem, że nie zabraknie uśmiechów i dobrych humorów.

Ruszyliśmy w rejs. Wiatr we włosach, gorące promienie słońca, radosne miny dzieciaków, kołysanie fal, czego chcieć więcej. Na statku czekała na dzieci moc niespodzianek: karaoke, filmy o działalności Straży Granicznej, możliwość wykazania się zdolnościami artystycznymi przez nasze pociechy. Organizatorzy zapewnili słodczyce i napoje dla dzieci.

Nie płynęliśmy w siną dal, bo po półtorej godziny dotarliśmy na ląd - do Krynicy Morskiej. Tu, koledzy z PSG w Krynicy Morskiej przygotowali dla nas pokaz sprzętu i pojazdów SG. Była możliwość zobaczenia m.in. jak wygląda wnętrze samochodu służbowego SG, jakie możliwości jezdne posiada quad, wziąć do ręki i popatrzeć przez lornetkę, kamerę termowizyjną, założyć kamizelkę kuloodporną. Dzieciaki z zainteresowaniem i zaciękawieniem wzięły udział w pokazie. Ciekawe, ile z nich pójdzie w ślady

rodziców?

O godz. 14.05 statek wyruszył w drogę powrotną z Krynicy Morskiej w niezmiennym składzie. Najmniejsze pociechy zasnęły z wrażenia, a rodzice mogli spokojnie odetchnąć świeżym powietrzem. Nasi najmłodsi goście - uczestnicy rejsu, tj. pięcioro dzieci z Domu Dziecka we Fromborku, otrzymały dyplomy i nagrody za udział w konkursie ogłoszonym przez Komendanta PSG w Elblągu „Straż Graniczna w moich oczach”. Ta chwila pełna radości w oczach tych dzieci jest maleńką kroplą w morzu, ale cenną lekcją dla nas, którzy mają swoje szczęśliwe rodziny. W tej miłej atmosferze, dopłynęliśmy do portu we Fromborku. Największa radość dla organizatorów, gdy uczestnicy rejsu schodzą z pokładu statku w komplecie, zadowoleni i zmęczeni.

Niech żałuje kto nie był, bo rejs był rewelacją dnia. Podjęta próba zintegrowania funkcjonariuszy SG i ich rodzin, daje pomysły i chęci do kolejnych przedsięwzięć w tym klimacie.

W pierwszej kolejności trzeba podziękować naszym dzieciom, które



naprawdę spisały się na medal, a ich rodzice i opiekunowie też zasługują na wielkie słowa uznania.

Podziękowania za pomoc i wsparcie przy organizacji całego rejsu składam na ręce: Janusza Pokrątki V-ce Przewodniczącego TOZ NSZZ FSG przy PSG w Elblągu, Zarządu Organizacji Oddziałowej przy MOSG w Gdańsku, Agencji Ubezpieczeniowej ALLIANZ z siedzibą w Gdyni, Komendanta PSG w Krynicy Morskiej, Komendanta PSG w Elblągu, Marka Dolewskiego Przewodniczącego TOZ NSZZ FSG przy PSG w Krynicy Morskiej, a także funkcjonariuszy PSG w Krynicy Morskiej. Duże podziękowania należą się także Kapitanowi i Załodze statku „ANITA” Żegluga Gdańskiej.

Paweł Zdunek

Zarząd OT przy PSG Elbląg
Zarząd Oddziałowy przy MOSG

Dzień Dziecka w Organizacji Terenowej w Kaszubskim dywizjonie SG w Gdańsku-Westerplatte

Czerwiec, to tradycyjnie okres imprez organizowanych dla naszych milusińskich. Również i Organizacja

Terenowa przy Kaszubskim dywizjonie Straży Granicznej w Gdańsku-Westerplatte zorganizowała spotkanie pokoleniowe, w którym wzięło udział około 90 osób - dzieci wraz z rodzicami.



Dla najmłodszych, dzieci do lat 9 była wioska Indian z animacjami (życie stroje i zwyczaje indian)+ Kids Park, dla dorosłych w tym dzieci od lat 10 Blok Teambuilding - za-

bawy animowane z podziałem na grupy (zabawni piłkarze, bieg w potrójnych spodniach, rury, tor przeszkód, narty, pajęczyna, most, budowanie katapulty,) oraz „Park linowy”. Impreza rozpoczęła się o godzinie 11:00 i trwała do późnych godzin popołudniowych. Oczywiście nie obyło się bez ogniska i pieczenia kiełbasek oraz „czegoś” więcej. Atmosfera, jaka panowała podczas całego dnia mówiła sama za siebie - nie jest to ostatnia tego typu zabawa, na pewno ją powtórzymy.

Adam Roszkowski
Przewodniczący OT

III Edycja „MAJÓWKI Z MUNDUREM” w Placówce SG w Krynkach

Wzorem lat ubiegłych Placówka SG w Krynkach zorganizowała w dniach 14 - 15 maja 2010 r. III Edycję „Majówki z Mundurem”. W piątek 14.05.2010r. w godzinach popołudniowo - wieczornych rozegrano V turniej piłki nożnej o „Puchar Komendanta Placówki SG w Krynkach” na sztucznej nawierzchni na boisku „ORLIK” w Szudziałowie, pod patronatem klubu sportowego JAGIELLONIA Białystok. W turnieju wzięło udział 8 drużyn.

I miejsce zdobyła drużyna z Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku, II miejsce Komenda Powiatowa Straży Pożarnej w Sokółce, III miejsce Urząd Miejski w Krynkach. W trakcie rozgrywek można było spróbować gorących posiłków przyszykowanych przez Wójta Gminy Szudziałowo. Dodatkową atrakcją była możliwość zmierzenia się z piłką, kopiąc ją w bramkę - sprawdzając prędkość jej szybowania (były również i wyniki powyżej 100 km/h), zrobić zdjęcie z maskotką „JAGIELLONII” Białystok - pszczółką oraz zaprzyjaźnionym żuberkim.

Następnego dnia od godziny 1200 rozpoczęliśmy „MAJÓWKĘ

Z MUNDUREM” uświetniając imprezę na początku wręczeniem aktów mianowań na wyższe stopnie i nagród najlepszym funkcjonariuszom Placówki SG w Krynkach. W międzyczasie rozstrzygnięto konkursy organizowane dla dzieci: „ruchoma tarcza”, „skacząca piłka”, „DETEKTYW”, „konkurs z jajkiem” oraz „konkurs plastyczny”. Każdy uczestnik otrzymywał nagrodę.

Funkcjonariusze Placówki SG w Krynkach oraz mieszkańcy czynnie wzięli udział w oddawaniu krwi w specjalistycznym autobusie, który dotarł z Centrum Krwiodawstwa z Białegostoku. W czasie majówki można było spróbować tutejszej regionalnej kuchni. Koniec „MAJÓWKI Z MUNDUREM” uświetniły swoimi występami



mi zespoły muzyczne TVISTER oraz MARCOVANDJ, zgromadzeni bawili się przed sceną, nagradzając zespoły gromkimi brawami.

Udana „Majówka z Mundurem” mogła się odbyć dzięki finansowemu wsparciu zaprzyjaźnionych firm: EUREPEJSKIE KONSORCJUM UBEZPIECZENIOWE, Telefonii Komórkowa PLAY, Funduszu Inwestycyjnego SUPERFOUND oraz dzięki wsparciu przez Zarząd Oddziałowy NSZZ FSG O/Białystok.

Jarosław Niewiński

Zarząd Oddziałowy - Siemianówka 22 - 23.04.2010 r.

W dniach 22 - 23 kwietnia 2010 r. w Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Siemianówce odbył się kolejny Zarząd Oddziałowy NSZZ FSG Oddział Białystok. Tematem przewodnim zarządu, oprócz spraw bieżących były proponowane przez rząd zmiany emerytalne dla służb mundurowych. Na zaproszenie prezydium zarządu zebranie zaszczycił poseł na sejm Jarosław Matwiejuk. Pan poseł stwierdził jednoznacznie, że jako członek sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, dotychczas nie widział projektu ustawy lub zmiany ustawy emerytury policyjnej z której korzystają również funkcjonariusze SG. Natomiast doniesienia prasowe jakim na co dzień jesteśmy bombardowani, to nic innego jak tylko próby, rządu mające na celu poprawę wizerunku rządu wśród ogółu społeczeństwa. Ponadto poseł Matwiejuk zauważył, że znając pragmatykę legislacyjną zmian w przepisach



emerytalnych służb mundurowych, należy się spodziewać nie wcześniej niż po wyborach parlamentarnych w 2011 r.

Kol. Robert Sudnikowski z wydziału lotniczego podziękował wszystkim za zaangażowanie w pomoc udzielono-

p. Kamil Panek przedstawiciel telefonii komórkowej „Play”. Przedstawił ofertę „Play dla firm” do której przystąpił zarząd oddziałowy Białystok oraz omówił zasady podpisywania umów.

Na zakończenie pierwszego dnia

wystąpili przedstawiciele EKU p. Agnieszka Kowalik i Leszek Stodolny, którzy przedstawili nowe oferty ubezpieczeniowe:

1. PZU - Grupowe ubezpieczenie na życie i zdrowie „Opieka Medyczna S”;
2. GENERALI - Grupowe medyczne ubezpieczenie zdrowotne;
3. UNIQA - ubezpieczenie domów i mieszkań;
4. WARTA - ubezpieczenie domów i mieszkań.

Andrzej Jurkiewicz

na rodzinom kolegów, którzy zginęli w wypadku śmigłowca w listopadzie ubiegłego roku. Wszyscy trzej byli członkami NSZZ FSG.

W trakcie zebrania wystąpił również

Mistrzostwa Straży Granicznej w strzelectwie

W dniach 9-11.06.2010r. jedenaście drużyn, (44 funkcjonariuszy) reprezentujących Oddziały i Ośrodki Szkolenia Straży Granicznej rywalizowały o Puchar Komendanta Głównego Straży Granicznej w Mistrzostwach Straży Granicznej w Strzelectwie w Ośrodku Szkoleń Specjalistycznych Straży Granicznej w Lubaniu.

Czteruosobowe drużyny (w tym obowiązkowo funkcjonariuszka) na krytej strzelnicy rywalizowały ze sobą, aby wyłonić najlepszych strzelców w kategorii indywidualnej i drużynowej. Uczestnicy Mistrzostw strzelali w trzech konkurencjach: strzelanie dokładne do tarczy TS4 z odległości 25 metrów, dwa strzelania szybkie do tarcz TS9 oraz 4xTS-4n.

W przededniu uroczystego otwarcia Mistrzostw w Komendzie Ośrodka odbyła się odprawa techniczna z kierownikami drużyn, podczas której omówiono regulamin oraz rozłożono numery stanowisk strzeleckich i kolejność strzelań poszczególnych zespołów.

Wśród zaproszonych gości byli:

- ppłk SG Grzegorz SKORUPSKI - przedstawiciel Komendanta Głównego Straży Granicznej,
- ppłk SG Wojciech CZUPAJŁO - Komendant PSG w Lubaniu (Sudecki Oddział SG),
- kpt. SG Marek RADZIUKIEWICZ sędzia z Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej,
- Pani Barbara JAWOROWSKA - Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Lubaniu.

Najlepszym strzelcem okazał się w klasyfikacji indywidualnej funkcjonariusz Ośrodka Szkoleń Specjalistycznych SG w Lubaniu - mjr SG Tomasz RÓŻAŃSKI, drugie miejsce zajął funkcjonariusz Morskiego Oddziału SG - ppłk SG Sławomir DOROCHOWICZ, a trzecie mł.chor. SG Damian ŁABAJ z Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie.

W klasyfikacji kobiet zwyciężyła chor. SG Krystyna WERPACHOWSKA z Podlaskiego Oddziału SG, drugie miejsce zajęła chor. SG Magdalena TCHÓRZEWSKA - KROK z Warmińsko - Mazurskiego Oddziału SG, trzecie miejsce przypadło funkcjonariuszce z Sudeckiego Oddziału SG - mł.chor. SG Agnieszce HOLEK.

Po zaciętej rywalizacji drużynowo pierwsze miejsce zajęli funkcyj-



nariusze Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie, drugie funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału SG, a trzecie reprezentanci Warmińsko - Mazurskiego Oddziału SG.

Drużyna Ośrodka Szkoleń Specjalistycznych SG w Lubaniu uplasowała się na czwartym miejscu.

Sympatycznym akcentem uroczystości było wręczenie najlepszym strzelcom upominków własnoręcznie wykonanych przez uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Lubaniu.

Komendant Ośrodka płk SG Artur WĄSOWSKI, zamykając Mistrzostwa SG w

Strzelectwie, podziękował wszystkim uczestnikom za sportową rywalizację, podkreślając jednocześnie wysoki poziom zawodników biorących w nich udział.

Na zakończenie wszyscy funkcjonariusze zostali zaproszeni do pamiątkowego zdjęcia.

Maciej Ziata



TOZ-owskie Miśki

W dniu 30 lipca 2010 r. funkcjonariusze Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej wzięli udział w projekcie pod nazwą Obóz wędrowny "Poszukiwacze skarbów". Na zaproszenie organizatorów funkcjonariusze NoOSG przeprowadzili prelekcję związaną z zadaniami, jakie wykonuje Straż Graniczna. Wizyta była także okazją do zaprezentowania sprzętu będącego na wyposażeniu Oddziału oraz umiejętności psów służbowych. Zamierzeniem funkcjonariuszy było przekazanie dzieciom wiedzy na temat bezpiecznych zachowań w różnych sytuacjach. Niebywałą atrakcją spotkania było wykorzystanie w pokazie maskotek NoOSG, udostępnionych przez Terenową Organizację Związkową NSZZ FSG.

Projekt realizowany przez Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych "SKARPA" i Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży zakłada bezpłatny wakacyjny wypoczynek dla dzieci z rodzin ubogich i dysfunkcyjnych.



tekst: Wioleta Wojtasiewicz

W dniu 29 lipca 2010 r. na terenie Komendy Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej w Krośnie Odrzańskim odbyła się akcja mająca na celu pozyskanie jak największej ilości osób, które chciałyby podzielić się z potrzebującymi tak cennym darem jakim jest krew. Wśród licznie przybyłych funkcjonariuszy oraz pracowników cywilnych, zdecydowaną większość stanowili członkowie Terenowej Organizacji Związkowej w Krośnie Odrzańskim, która jednocześnie zainicjowała i patronowała akcji. W sumie oddano około 16 litrów krwi. Kolejną taką akcją planujemy na dzień 5 listopada 2010 r., zapraszając tym samym wszystkich chętnych do wzięcia udziału w tak szczytnym i szlachetnym przedsięwzięciu. Tak niewiele potrzeba, by w ten sposób móc komuś pomóc.

Widząc jak wielki odzew przyniosła rozpropagowana akcja oraz dzięki aprobacie, przychylności i wsparciu Komendanta NoO SG płk SG Jarosława FRĄCZYKA, w dniu 28 września 2010 r. powstał Klub Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża, działający przy Nadodrzańskim Oddziale Straży Granicznej.

KREW - DAR SERCA DLA SERCA



tekst: Wioleta Wojtasiewicz

I Turniej Piłki Nożnej Służb Mundurowych

Dnia 26 czerwca br. na nowoczesnym kompleksie sportowym Klubu Sportowego "TOR" w Dobrzemiu Wielkim odbył się I Turniej Piłki Nożnej Służb Mundurowych o Puchar Komendanta Placówki Straży Granicznej w Opolu zorganizowany przez TOZ NSZZ FSG przy PSG Opolu.

Ideą, jaka przyświecała zorganizowaniu zawodów to oprócz sportowej rywalizacji, zacieśnienie współpracy pomiędzy służbami mundurowymi, ale także wspólne spędzenie czasu wolnego i dobra zabawa. Niezwykle emocjonującym rozgrywkom towarzyszyło szerokie grono kibiców, gorąco zagrzewających do walki ambitnych piłkarzy.

Swoje reprezentacje, oprócz gospodarzy turnieju, wystawili: Izba Celna Opolu, Komenda Miejska Policji Opolu, Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego Opolu, X Brygada Logistyczna z Opolu oraz gościnnie Elektrownia Opolu. Zawodnicy każdej z drużyn pokazali ogromne zaangażowanie i prawdziwego ducha walki. Z ogromną determinacją walczyli o każdy punkt i każdą kolejną bramkę.

Regulamin Turnieju przewidywał spotkania w dwóch grupach A i B. W każdej z grup grały po 4 drużyny. Z grupy A w półfinałach zagrały drużyny Brygady Logistycznej I i Policji natomiast z grupy B drużyny Brygady Logistycznej II i Placówki Straży Granicznej w Opolu. Mecz o trzecie miejsce to pojedynek dwóch drużyn X Brygady Logistycznej, w którym lepszą okazała się I drużyna Logistyków. Finał był bardzo zacięty i emocjonujący, zakończył się zwycięstwem 1:0 drużyny Placówki Straży Granicznej w Opolu, II miejsce zdobyła reprezentacja z Komendy Miejskiej Policji w Opolu.

Spośród graczy wyróżniono także najlepszego zawodnika turnieju, ten prestiżowy tytuł przypadł reprezentantowi gospodarzy koledze Janowi Jakosz, ikonie pograniczników, który mimo upływających wiosen wciąż reprezentuje wyśmienitą formę piłkarską.

Smakowita gastronomia oraz słoneczna aura pozwoliły zaspokoić wszystkie oczekiwania.

Imprezę zakończył uroczystym przemówieniem oraz wręczeniem nagród Komendanta Placówki Straży



Granicznej w Opolu ppłk SG Andrzej Reja.

Organizatorzy wykazali się pełnią profesjonalizmu oraz artystycznym kunsztem. Ogromne zaangażowanie naszych funkcjonariuszy oraz bezapelacyjnie świetna organizacja przyczyniły się do naszego wspólnego sukcesu. W związku z tym, że impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem, a całość odbyła się pod znakiem dobrej zabawy i aktywnie spędzonego czasu wolnego mamy nadzieję, że wpisze się na stałe w

kalendarz imprez organizowanych przez TOZ przy Placówce Straży Granicznej w Opolu.

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

Krzysztof Wojewoda

SUPERFUND

PRZYSZŁOŚĆ INWESTOWANIA

Systematyczność się opłaca.

Przysłowie mówi, że grosz do grosza a będzie kokosza. Ta stara prawda ma szczególnie dziś duże znaczenie, gdy nie zawsze dysponujemy jednorazowo dużymi środkami, umożliwiającymi aktywne inwestowanie. Odpowiedzią dla osób chcących inwestować regularnie jest Plan Systematycznego Inwestowania, oferowany przez sporą grupę podmiotów obecnych na polskim rynku finansowym. Najczęściej systematyczne inwestowanie wiąże się z regularnymi inwestycjami w fundusze inwestycyjne. O samych zaletach i potrzebie oszczędzania nie trzeba nikogo przekonywać.

Na czym to polega?

Plan systematycznego inwestowania (lub w skrócie PSI) polega na regularnym nabywaniu jednostek funduszy inwestycyjnych tego samego typu przez określony odcinek czasu. Po okresie inwestycji całość zgromadzonego kapitału jest wypłacana uczestnikowi planu, wraz z narosniętym kapitałem z każdej wpłaty. Minimalny okres czasowy obowiązujący na poszczególnym PSI może się różnić, zaczynając od PSI dwuletnich, wydłużając się aż do okresów 15 letnich w przypadku najdłuższych produktów. Z reguły jednorazowe wymagalne wpłaty na programy tego typu są znacznie niższe w porównaniu ze standardową inwestycją, natomiast klient zobowiązuje się do regularnych wpłat przez cały okres trwania PSI. W zamian za „lojalność” większość prowizji i opłat manipulacyjnych standardowo pobieranych przy inwestycjach w fundusze zostaje zredukowana lub całkowicie zniesiona. W przypadku przedwczesnego wycofania się inwestora z PSI, pobierana jest jednak opłata manipulacyjna. Paradoksalnie działa to z korzyścią dla inwestora, skłania bowiem do kontynuowania oszczędzania, zamiast bieżącej konsumpcji.

Kapitalizacja zysku

Regularność przy inwestowaniu w fundusze ma dodatkową, niezwykle istotną zaletę, która w literaturze dotyczącej matematyki finansowej nazywa się kapitalizacją zysku. Aby ją dobrze zrozumieć możemy sobie wyobrazić taki łańcuszek wydarzeń: klient wpłaca do funduszu inwestycyjnego w ramach PSI 100 złotych na początku każdego miesiąca, zaczynając od stycznia. Załóżmy dalej, że fundusz zarobił 5% w pierwszym miesiącu i na początek lutego nasza inwestycja jest już warta 105 złotych. Następnie wpłacamy kolejną ratę 100 złotych. Jeśli w lutym fundusz znowu zarobi 5% w skali jednego miesiąca, to nasz zysk będzie się

kształtował w następujący sposób: zarabiamy 5 złotych z wpłaty na początku lutego, co daje nam również 105 złotych na drugiej wpłacie, z kolei również zarabiamy na tym kapitale, który nam powstał po wpłacie styczniowej, czyli że dodatkowo 5% na 105 złotych, co daje kapitał 110,25 zł. Razem w skali dwóch miesięcy nasz kapitał wynosi już 215,25 złotych. Pamiętając o tym, że wpłaciliśmy w sumie 200 złotych, dawałoby nam to zysk w wysokości 15,25 złotych już po dwóch miesiącach inwestowania w ramach PSI. Kontynuując wpłacanie 100 złotych comiesięcznie w okresie pięciu lat do funduszu, który zarabia 5% co miesiąc, po całości PSI dostaniemy wypłatę równą 35 358, 37 złotych. Warto jest zwrócić uwagę, że comiesięczne wpłaty w wysokości 100 złotych w okresie pięciu lat są równoznaczne z zainwestowaniem 6 000 złotych, co przy osiągniętych zyskach jest dość kuszącym rozwiązaniem. Należy jednak pamiętać o tym, że niestety bardzo rzadko zdarzają się inwestycje o tak stabilnych i dodatnich stopach zwrotu.

Uśrednienie ceny

PSI oferują dodatkową zaletę - wymagane od klienta jednorazowe zaangażowanie kapitału jest niewielkie. Wpłacając, co miesiąc przykładowe 100 złotych, nawet klienci o niewysokich zarobkach nie muszą się wyrzekać wielu wydatków bieżących. Z tego powodu, takie rozwiązanie jak PSI cieszy się dużym zainteresowaniem wśród osób mniej zamożnych, ponieważ pozwala ono na skorzystanie z usług finansowych funduszy inwestycyjnych, jednocześnie nie wymuszając wyrzeczeń w okresie inwestowania.

Z kolei systematyczność wpłat pozwala na osiągnięcie ważnego efektu, a mianowicie efektu uśrednienia ceny inwestycji. Świat rynków finansowych jest bardzo cykliczny, są okresy, kiedy fundusze inwestycyjne obecne na tych rynkach osiągają spektakularną stopę zwrotu w skali każdego miesiąca, natomiast również są okresy, kiedy wartość jednostek funduszy spada, przez co stopa zwrotu na całości inwestycji maleje. Gdybyśmy wpłacali całość naszego kapitału jednorazowo, narazilibyśmy się na ryzyko trafienia w zły moment cyklu koniunkturalnego. Oznaczałoby to, że zainwestowaliśmy na tak zwanej górze, czyli że w momencie, kiedy cena jednostki uczestnictwa była na wysokim poziomie, natomiast od momentu naszej wpłaty wartość jednostki malałaby aż do momentu powrotu wzrostów na rynkach finansowych. Faktem jednak jest to, że w dłuższym terminie każda inwestycja ma duże szanse na wygenerowanie pozytywnej stopy zwrotu, dlatego

kupując jednostki w różnych odcinkach czasu de facto uśredniamy cenę naszego nabycia w skali całości inwestycji. Jest to istotna zaleta dla inwestorów w fundusze, którzy nie mają czasu, aby śledzić zachowanie się giełd i poszczególnych rynków finansowych, natomiast korzystających z przywileju uczestniczenia w zyskach ze świata finansów.

Trzeci filar

Inwestowanie poprzez PSI może również być postrzegane jako oszczędzanie na przyszłość. Zgodnie z polskim systemem emerytalnym dwa pierwsze filary systemu emerytalnego są obligatoryjne i są wykonywane poprzez obowiązkowe odprowadzanie składek przez pracodawcę do ZUS-u i OFE. Planowany w taki sposób poziom dochodu, który mają zapewnić dwa pierwsze filary będzie się kształtował na wysokości połowy otrzymywanego na bieżąco wynagrodzenia. Z tego punktu widzenia, aby móc utrzymać wyższą stopę życiową po odejściu na emeryturę warto jest zastanowić się nad oszczędzaniem we własnym zakresie. W tym niezwykle pomocnym może być PSI, oferowany przez fundusze. Dzięki wydłużonemu okresowi zamrożenia inwestycji (czasem do 15 lat, a w przypadku dobrowolnego przedłużenia okresu może to być dowolna długość oszczędzania), inwestor przekłada okres konsumpcji oszczędzonego kapitału na lata zbieżne z wiekiem emerytalnym. W przypadku funduszu Superfund Q-AG, od początku jego działalności tj. 1996 roku, przy comiesięcznym inwestowaniu 100 zł, można było zaoszczędzić prawie 40 tys zł, przy wpłaceniu zaledwie 17,3 tys. zł.

Dobór funduszy

Przy wyborze oferty PSI, oferowanych przez towarzystwa funduszy inwestycyjnych warto również zwrócić uwagę na skład portfela takich funduszy. Powinno się unikać inwestycji w portfele niezdywersyfikowane, tj. takie, które się koncentrują na aktywach jednego typu (tylko akcje lub tylko surowce). Np. bessa na rynku akcji japońskich trwa już 20 lat. Nawet systematyczne inwestowanie nie pozwoliłoby uniknąć strat w takim przypadku. Dlatego trzeba chronić swoje oszczędności przed ryzykiem związanym z inwestycjami wyłącznie w jeden segment rynku.

Podsumowanie

Programy systematycznego oszczędzania oferują klientom atrakcyjne warunki oszczędzania nawet przy niewielkich kwotach. Jednocześnie pozwalają uniknąć ryzyka trafienia ze swoją inwestycją na 'górkę' rynku. Wpłacane środki dzięki zyskom zarobionym w długim okresie mogą stanowić znaczące uzupełnienie przyszłej emerytury.

Jakub Bentke, CFA
Doradca Inwestycyjny
Superfund TFI S.A.

Już więcej nie skoczy Ci ciśnienie na widok kolejki do kardiologa



PRYWATNE UBEZPIECZENIA ZDROWOTNE

PZU Opieka Medyczna

Ubezpieczenia zdrowotne w PZU to **szybki dostęp do lekarzy wielu specjalności** oraz operacji w nowoczesnych przychodniach i szpitalach. Dodatkowo zyskujesz możliwość korzystania z różnorodnych badań diagnostycznych bez ograniczeń. Co ważniejsze, miesięczny koszt ubezpieczenia jest niższy niż cena jednej prywatnej wizyty lekarskiej. Pomyśl o swoim zdrowiu i sprawdź, jakie usługi oferuje ambulatoryjna i szpitalna Opieka Medyczna w PZU.

Wariant grupowy pozwala na atrakcyjną składkę, kalkulowaną indywidualnie dla każdej grupy.

Dowiedz się więcej na www.opiekamedyczna.pl lub u swojego opiekuna PZU

